

Ks. KRZYSZTOF GRZEMSKI
Gdańsk

Mojżesz jako autorytet w tekstach Pięcioksięgu

WSTĘP. 1. CHARAKTER AUTORYTETU MOJŻESZA – PRZYWÓDCA
I POŚREDNIK. 2. STOSUNEK BOGA DO MOJŻESZA. 3. WPLYW GRZECHU
MOJŻESZA NA JEGO AUTORYTET. ZAKOŃCZENIE.

WSTĘP

Jedną z charakterystycznych cech czasów współczesnych jest wieloaspektowa krytyka autorytetu. Postmodernistyczna filozofia, media i wszechobecna popkultura często promują styl życia, w którym główną wartością i punktem odniesienia jest „Ja” danej jednostki. Spada szacunek dla władz publicznych, zwłaszcza państwowych, nauczyciela w szkole redukuje się do roli wyłącznie przekaziciela wiedzy, podważa się nawet autorytet rodziców wobec własnych dzieci.

W kontekście współczesnej mentalności nikogo więc nie trzeba przekonywać o głębokim kryzysie autorytetu w dzisiejszym świecie. Dla rzetelnej oceny tego zjawiska trzeba jednak przyznać, że, obok wspomnianego wyżej dążenia do absolutyzacji wolności, kryzys ten spowodowały także niechlubne doświadczenia ostatnich dziesięcioleci. Budzące grozę nadużycia władzy w totalitarnej III Rzeszy, Związku Radzieckim czy PRL-u, dezorientujące efekty chaotycznie prowadzonej w naszym kraju lustracji czy też różnorakie, skwapliwie nagłaśniane w mediach, skandale wśród duchowieństwa zapewne przyczyniły się do narastania wątpliwości co do wiarygodności szanowanych dotychczas autorytetów. Czy ma w ogóle sens wybór przez człowieka innej osoby i uznanie jej za autorytet? Jakimi kryteriami powinno się

kierować, wybierając kogoś jako swój autorytet? Czy na taki autorytet powinno się patrzeć bezkrytycznie, czy też rozum powinien tu stawiać jakieś granice?

Szukając odpowiedzi na powyższe pytania, warto sięgnąć po Biblię. Choć samo słowo „autorytet” w niej nie występuje, to można tam znaleźć przykłady bohaterów, o których moglibyśmy współczesnym językiem powiedzieć, że posiadali wielki autorytet wobec siebie współczesnych. Niejednokrotnie, jak relacjonuje Pismo Święte, autorytet ten bywał zarazem gwałtownie kwestionowany.

Wśród licznych bohaterów Starego Testamentu Mojżesz zajmuje miejsce szczególne. Obok Abrahama, ojca narodu wybranego, to właśnie Mojżesz odgrywa kluczową rolę w starym porządku zbawienia. Wykonując powierzona mu przez Boga szczególną misję wyprowadzenia potomków Jakuba z Egiptu i przeprowadzenia ich do ziemi obiecanej, Mojżesz staje się właściwym twórcą narodu izraelskiego oraz pierwszym wyznawcą Boga JHWH. Dzięki temu zyskał on w oczach swych rodaków a także u niektórych pogan wyjątkowy autorytet.

1. CHARAKTER AUTORYTETU MOJŻESZA – PRZYWÓDCA I POŚREDNIK

W. Eichrodt, pisząc o Mojżeszu jako o założycielu religii, zauważa znaczącą trudność w przypisaniu mu jednoznacznej roli charakterystycznej dla liderów narodu. W jego mniemaniu nie jest on ani królem, ani dowódcą armii, ani plemiennym wodzem, kapłanem, natchnionym widzącym czy też znachorem¹. W swej dalszej analizie W. Eichrodt wymienia różne funkcje Mojżesza, takie jak: prorok, orędownik, cudotwórca, prawodawca, pośrednik². Podobnie tę rolę ujmuje A. Gelin. Spośród funkcji wspomnianych wcześniej nie wyszczególnia jednak roli cudotwórcy, dodając natomiast kapłana³. J. McKenzie, opisując wyjątkową postać Mojżesza, wspomina dwie tradycje w Pięcioksięgu mówiące o tej postaci. Pierwsza ukazywać miała Mojżesza jako zbawiciela i wodza wyjścia zaś druga jako rzecznika prawa przymierza⁴. Z kolei S. A. Nigosian proponuje wyróżnić trzy etapy formowania się obrazu Mojżesza w Starym Testamencie. Pierwotnie był on w pamięci

¹ Por. W. Eichrodt, *Theology of the Old Testament*, t. 1, London 1961, s. 289.

² Por. tamże, s. 290.

³ Por. A. Gelin, *Moses im Alten Testament*, w: *Moses in Schrift und Überlieferung*, red. H. Cazelles i in., Düsseldorf 1963, s. 44.46.47.49.

⁴ Por. J. McKenzie, *A Theology of the Old Testament*, New York 1976, s. 72.

narodu wybranego przede wszystkim tym, który wyprowadził Izraela z Egiptu. Za czasów monarchii zaczęto uwypuklać jego rolę prorocką, zaś w okresie wygnania babilońskiego i po powrocie ukazywany był przede wszystkim jako sługa JHWH-Elohim⁵. Eichrodt podkreśla jednak, że głównym kluczem do zrozumienia szczególnego charakteru tej wyjątkowej osobowości jest konkretne historyczne zadanie przekazane mu przez Boga⁶. Zadaniem tym miało być wyprowadzenie Izraelitów z Egiptu i przyprowadzenie ich do Boga. Ta powierzona Mojżeszowi misja jest jednocześnie fundamentem jego autorytetu.

Księga Wyjścia a także *Księga Liczb* i *Księga Powtórzonego Prawa* szeroko opisują wyswobodzenie potomków Jakuba z rąk faraona oraz ich drogę przez pustynię do Ziemi Obiecanej. Najistotniejszym Bożym narzędziem do przeprowadzenia tego zadania był Mojżesz. To on stanął na czele ludu, wyprowadził go z niewoli oraz przez czterdzieści lat prowadził w kierunku Kanaanu. Swoją misję przywódcy zakończył pokierowaniem podbojów Zajordania.

Jak pisze G. Vos, wyprowadzenie Izraela z Egiptu stanowi formę starotestamentalnego odkupienia⁷. Pobyt Hebrajczyków w Egipcie oznaczał nie tylko polityczną zależność, ale i surową niewolę. Egipcjanie wykorzystywali ich dla swych własnych celów, nie licząc się zupełnie z dobrem Izraela⁸. *Księga Wyjścia* w dramatycznych słowach opisuje ucisk Izraelitów⁹. Mówi również o miłosierdziu Boga, słyszącego skargi Izraela (por. Wj 3,7-9). W opisie biblijnym daje się wyczuć oczekiwanie na tego, który mógłby przerwać niedolę potomków Jakuba i wyprowadzić ich z Egiptu. Oczekiwanym wybawcą został Mojżesz.

Już przy pierwszym powołaniu Mojżesza na Górze Horeb, Bóg zleca mu szczególną misję wyprowadzenia Izraelitów z Egiptu: „Idź przeto teraz, oto posyłam cię do faraona, i wyprowadź mój lud, Izraelitów, z Egiptu” (Wj 3,10). Pomimo pierwotnego lęku i oporów, Mojżesz idzie więc razem ze swym bratem Aaronem do faraona i odważnie przedstawiają mu Boże żądanie: „Tak powiedział Pan, Bóg Izraela:

⁵ Por. S. A. Nigosian, *Moses as They Saw Him*, *Vetus Testamentum* 43(1993), s. 348.

⁶ Por. W. Eichrodt, *Theology of the Old Testament*, dz. cyt., s. 290.

⁷ Por. G. Vos, *Biblical Theology. Old and New Testaments*, London 1975, s. 109.

⁸ Por. tamże, s. 110.

⁹ Izraelici byli zmuszani do uciążliwych prac publicznych przy budowie miast Pitom i Ramses (Wj 1,11-14). Dodatkowo faraon prowadził okrutną politykę demograficzną, zmierzającą do ograniczenia wzrostu liczebnego Izraelitów poprzez zabijanie nowo narodzonych chłopców hebrajskich (Wj 1,15-22).

Wypuść mój lud, aby urządził na pustyni uroczystość ku mojej czci” (Wj 5,1). Należy tu wspomnieć, że, choć Mojżesz działa razem z Aaronem, to spośród obu braci właśnie Mojżesz odgrywa decydującą rolę, zaś Aaron jedynie go wspiera. Ten ostatni pełni tu funkcję proroka, który przemawia w imieniu kogoś innego (w tym przypadku w imieniu Mojżesza).

Mojżesz ma trudne zadanie, gdyż, zgodnie z wolą Bożą, serce faraona pozostaje zatwardziałe, tak, że nie chce on posłuchać żądania przedstawianego mu przez Mojżesza (Wj 4,21; 7,14; 8,11.28; 9.34; 10,1). Ten jednak, wsparty szczególną mocą Bożą, zapowiada i sprowadza na Egipt serię plag, które ostatecznie zmuszają faraona do wypuszczenia Izraelitów z niewoli.

Pomimo że opis wyjścia z Egiptu ukazany w *Księdze Wyjścia* ma charakter literackiej kompozycji „ukierunkowanej na ukształtowanie tożsamości religijnej i narodowej ludu wybranego”¹⁰, nie wydaje się, by można było podważać sam fakt wyjścia grupy niewolników z Egiptu, którzy potem stali się załóżkiem narodu izraelskiego. Sporną kwestią pozostaje nadal data wyjścia. Na ogół przyjmuje się czas wyjścia z Egiptu na XIII wiek przed Chrystusem¹¹. Datę tę sugeruje fakt, że Hebrajczycy odbudowywali starożytną stolicę Hyksosów, Awaris (miasto Ramses z Wj 11,1). Wiemy zaś, że Awaris odbudowali trzynastowieczni faraonowie: Seti I (ok. 1305-1290) i Ramzes II (ok. 1290-1224)¹². Poza tym archeologia wykazuje, że w późnych latach XIII wieku zburzono szereg palestyńskich miast. Mogło to nastąpić na skutek stopniowego przenikania uciekinierów z Egiptu na te tereny¹³. Ponadto stela Merneptaha (ok. 1220 przed Chr.) wśród narodów zamieszkujących Palestynę wzmiankuje Izraela, ale używa przy tym piktogramu charakterystycznego dla ludów koczowniczych, nieprowadzących jeszcze osiadłego trybu życia (słowo Izrael występuje z afiksem oznaczającym „lud”, a nie „kraj”)¹⁴.

Wobec powyższych historycznych dywagacji istotne znaczenie ma sam fakt wyjścia i jego konstytutywna rola w utworzeniu narodu izraelskiego oraz ukształtowaniu tożsamości religijnej i narodowej. Jed-

¹⁰ J. Lemański, *Pięcioksiąg dzisiaj*, Kielce 2002, s. 253.

¹¹ Por. H. Schmid, *Die Gestalt des Mose. Probleme alttestamentlicher Forschung unter Besichtigung der Pentateuchkreise*, Darmstadt 1986, s. 55.

¹² Por. J. Bright, *Historia Izraela*, Warszawa 1994, s. 121.124.

¹³ Por. tamże, s. 124.

¹⁴ Por. M. Grant, *Dzieje dawnego Izraela*, Warszawa 1991, s. 51-52. Zob. także A. Banaszek, *Pięć pierwszych ksiąg Biblii. Wprowadzenie do ksiąg: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańskiej, Liczb, Powtórzonego Prawa*, Warszawa 2004, s. 58.

nym ze zrębów tej świadomości był właśnie Mojżesz, którego Bóg uczynił swym narzędziem do wyprowadzenia ludu wybranego z niewoli. Jak zauważa S. Łach, niezależnie od różnic między poszczególnymi tradycjami, wszystkie one „przedstawiają nam jednoznacznie, że wybawcą Izraelitów z niewoli egipskiej był Mojżesz”¹⁵. Wszystkie również relacjonują o oporze faraona przy wypuszczaniu Izraelitów¹⁶.

Na pustyni Mojżesz pozostał w roli przywódcy Izraela. Przede wszystkim wskazuje na to fakt, że Pięcioksiąg wielokrotnie przedstawia Mojżesza jako przewodnika narodu wybranego w trakcie czterdziestoletniej wędrówki. Choć ostatecznie to sam Bóg prowadził swój lud (Wj 12,51; 13,17n; 17,1), jednak Mojżesz pełnił rolę Bożego namiestnika. Jemu Bóg wydaje polecenia dotyczące trasy wędrówki (Wj 14,2), a on przekazuje je ludowi (Lb 10,13). Ponadto autor natchniony w niektórych miejscach odnotowuje, jak Mojżesz bezpośrednio kierował ludem (Wj 15,22). Wzmianki te zostały podsumowane w wyliczeniu etapów wyjścia w *Księdze Liczb*: „Oto miejsca postoju Izraelitów, którzy swoimi oddziałami wojskowymi wyszli z Egiptu pod wodzą Mojżesza i Aarona” (Lb 33,1).

Szczególnym momentem w trakcie wędrówki było cudowne przejście przez Morze Sitowia (Wj 14). W chwili dramatycznego kryzysu, spowodowanego pościgiem wojsk upartego faraona, Izraelici, przyparci do wód morza, wpadają w panikę. Żałują swej ucieczki z Egiptu, wołają do Pana i czynią wyrzuty Mojżeszowi (Wj 14,11a.12b). Sytuacja była krytyczna i groziła buntem oraz zupełnym fiaskiem wyjścia z Egiptu, i obaleniem przywództwa Mojżesza. Wobec tych trudności Boży wybraniec okazał opanowanie i spokój¹⁷. Przerażonym Izraelitom dodał otuchy zapewnieniem, że Bóg ich wybawi. Gdy zaś potem na wyciągnięcie jego ręki Bóg rozdzielił wody gwałtownym wiatrem wschodnim, umożliwiając przejście Izraelitów, a następnie zalał niebezpieczne wojsko egipskie, Mojżesz odzyskał należne mu poważanie (Wj 14,21-31).

Przywódcza rola Mojżesza ujawniła się także poprzez wypełnianie przezeń władzy sądowniczej. *Księga Wyjścia* odnotowuje, że do pewnego momentu Mojżesz sądził lud osobiście. Jednak za radą swego teścia, Jetry, ze względów praktycznych, przekazał część swojej władzy ustanowionym przez siebie innym sędziom (Wj 18,13). H. Schmid, akcentując funkcję Mojżesza jako sędziego, zauważa, że

¹⁵ S. Łach, *Mojżesz – jego wielkość*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 4-5(1996), s. 218.

¹⁶ Por. tamże, s. 220.

¹⁷ Por. A. Gelin, *Moses im Alten Testament*, art. cyt., s. 41.

zastosowanie się przez Mojżesza do rady Jetry (Madianity!) w sprawie przekazania części swej władzy sądowniczej starszym Izraela wskazuje na starożytność opisu Wj 18,13-26 (o wpływie Jetry nie wspomina Pwt 1,9, a ponadto już w Lb 25,17-18 zawarte jest wezwanie do wyniszczenia Madianitów i nieprzyjaźni z nimi)¹⁸. Wyznaczeni przez Mojżesza starsi mieli odtąd sprawować sądy nad mniejszymi grupami Izraelitów (nad dziesięcioma, pięćdziesięcioma, setką lub tysiącem) w lżejszych sprawach. Sprawy większej wagi nadal pozostawały w gestii Mojżesza¹⁹. W tym kontekście S. Wypych podkreśla wyjątkowe znaczenie Mojżesza: „On [Mojżesz], w imieniu Jahwe, rozstrzygał spory, oznajmiał prawo i przepisy (...) był także przedstawicielem swego ludu przed Bogiem”²⁰.

Kolejnym aspektem przywódczej działalności Mojżesza jest dokonywanie przez niego spisów ludności (Lb 1,1-4; Lb 26,1-65). Na pustyni Synaj, w drugim roku po wyjściu z Egiptu, Bóg kieruje do Mojżesza polecenie dokonania spisu ludności. Mówi, że spis mają przeprowadzić Mojżesz i Aaron, zaś pomagać mają im w tym głowy poszczególnych rodów. Spis ten miał cel administracyjny: polegał na policzeniu osób zdolnych do walki²¹. Podobny spis na Boże polecenie wykonał Mojżesz z Eleazarem na równinie Moabu przed bitwą z Madianitami, niedługo po wejściu do Ziemi Obiecanej (Lb 26,1-65), a więc blisko czterdzieści lat po pierwszym spisie²². Również w tym drugim spisie chodziło o zliczenie mężczyzn zdolnych do walki wobec zbliżającej się kampanii podboju Kanaanu, ale także o ustalenie liczebności poszczególnych pokoleń, aby zdobytą wkrótce ziemię przydzielić im sprawiedliwie, tj. proporcjonalnie do liczebności danego pokolenia (por. Lb 26,52-56)²³. Zauważmy, że spisy ludności przeprowadzają osoby piastujące przywódcze stanowisko w danej społeczności. W Biblii odnajdujemy wzmianki, że spisu ludności dokonywali również król Dawid (2Sm 24,1-9; 1Krn 21,1-5), Cezar August oraz Kwiryniusz, wielkorządca Syrii (Łk 2,1-2). Fakt, że dwukrotnie czynił

¹⁸ Por. H. Schmid, *Die Gestalt des Mose. Probleme alttestamentlicher Forschung unter Besichtigung der Pentateuchkreise*, Darmstadt 1986, s. 76.

¹⁹ Por. Wj 18,13-26; Pwt 1,9-18.

²⁰ S. Wypych, *Pięcioksiąg*, Warszawa 1987, s. 107.

²¹ Por. S. Łach, *Księga Liczb. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, Poznań 1970, s. 61.

²² Drugi spis był konieczny, gdyż od czasu sporządzenia pierwszego większość ówczesnych Izraelitów zmarła na pustyni. Por. tamże, s. 233.

²³ Por. E. Davies, *Numbers*, w: *The New Century Bible Comentary*, London 1995, s. 290.

to Mojżesz, świadczy o jego roli przywódczej w Izraelu wędrującym przez pustynię.

Przejawy przywódczej działalności Mojżesza daje się również odczytać ze wzmianek *Księgi Liczb* dotyczących podboju Zajordania. Księga ta przekazuje nam, że Mojżesz wysłał zwiadowców celem zbadania Jazer w kraju Amorytów (Lb 21,31), za radą Boga odważnie staje do bitwy z Ogiem, królem Baszanu, i zwycięża go pod Edrei (Lb 21,34-35; Pwt 3,1-7), kieruje świętą wyprawą przeciwko Madianitom (Lb 31,1-7) oraz wraz z Eleazarem dokonuje po niej podziału łupów (Lb 31,26-31). Ponadto na prośbę Rubenitów, Gadytów i połowy pokolenia Manassesza przyznaje im ziemie Jezer i Gileadu (Lb 32,1-33; Pwt 3,12-17) a także przyjmuje od Boga polecenia co do podziału Kanaanu (Lb 33,50-34,29), działu lewitów (Lb 35,1-8) i ustanowienia miast ucieczki (Lb 35,9-34; Pwt 4,41-43).

Kolejnym znaczącym epizodem potwierdzającym autorytet Mojżesza jako przywódcy Izraelitów na pustyni jest ustanowienie przez niego swego następcy w osobie Jozuego, syna Nuna (Lb 27,15-23; Pwt 31,1-7). Gdy Bóg zapowiada mu jego śmierć przed wejściem do Kanaanu, Mojżesz, jako przewodnik narodu wybranego, mający wprowadzić go do Ziemi Obiecanej, troszczy się, by lud nie został bez przewodnika i pasterza. Z nakazu Boga wkłada na niego ręce, przekazując swą władzę. S. Łach zauważa, że w ten sposób „udziela mu części swej własnej godności i poleca go szacunkowi całego Izraela”²⁴.

S. D. McBride Jr. zauważa, że podobne przekazanie części władzy i autorytetu Mojżesza ma też miejsce w przypadku siedemdziesięciu starszych (Lb 11,16-25). Starsi ci stali się spadkobiercami prorockiego wymiaru dziedzictwa Mojżesza. W pewien sposób autorytet Mojżesza został też przekazany kapłanom. Choć Pięcioksiąg nie mówi wyraźnie o samym Mojżeszu jako o kapłanie, to jednak samo kapłaństwo Starego Testamentu zostaje ustanowione osobną ceremonią właśnie przez Mojżesza, który wybiera, przygotowuje i wyświęca na kapłanów Aarona i jego synów (Wj 28-29; Kpł 8-9). W ten sposób autorytet

²⁴ Por. S. Łach, *Księga Liczb. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy*, dz. cyt., s. 243. Ponadto Łach zauważa, że godność następcy Mojżesza nie będzie już tak wielka: „W przeciwieństwie do Mojżesza, który otrzymywał rozkazy bezpośrednio od Boga i który wchodził w każdej chwili do przybytku Spokotkania, i do którego Jahwe mówił z ust do ust (Lb 12,6-8), Jozue będzie się radził Jahwe nie bezpośrednio, ale pośrednio, przez arcykapłana używającego urim-tummim” (tamże).

i dziedzictwo Mojżesza trwają dalej w ustanowionych przez niego osobach i instytucjach²⁵.

Przyglądając się Mojżeszowi wyprowadzającemu lud wybrany z niewoli egipskiej i prowadzącego go do Ziemi Obiecanej, dostrzec możemy wyraźne cechy przywódczej działalności Mojżesza. Pomimo trudności zdecydowanie kierował on potomkami Józefa, realizując Boży plan. Należy tu podkreślić, że ta jego misja miała swe źródło w powołaniu go przez Boga. Szacunek i poważanie, jakie Mojżesz odbierał od swoich ziomków wpływały właśnie ze skutecznego zbawczego działania JHWH.

Obok źródła autorytetu Mojżesza, jakim była jego funkcja przewodzenia narodowi wybranemu w jego wyjściu z Egiptu i w drodze do Kanaanu, drugą jego podstawą jest rola pośrednika między Bogiem a Izraelem.

Wydaje się, że najbardziej charakterystycznym przejawem pośrednictwa Mojżesza jest jego pośrednictwo przy zawieraniu przymierza między Bogiem a Izraelem. Przymierze jest w Piśmie Świętym „podstawą wszelkich stosunków między Bogiem a człowiekiem”²⁶. Hebrajskie określenie *b^erit*, które tłumaczymy na ogół jako przymierze, ma wydźwięk prawniczy. Choć jego sens nie jest jednoznaczny, zasadniczo oznaczało ono umowę, wzajemne zobowiązanie między dwoma lub więcej stronami. Przy czym zakres pojęcia w języku hebrajskim był znacznie szerszy od naszego. „Przymierza” zawierane na starożytnym Bliskim Wschodzie mogły dotyczyć pojedynczych osób, miast, królów. Nie zakładało to jednak równości partnerów przymierza – nieraz „przymierze” oznaczało wyraźne uzależnienie jednej strony od drugiej²⁷. Zasadniczo teksty Starego Testamentu zawierające wspomniane określenie można podzielić na dwie grupy: 1) dotyczące uregulowanej formy stosunku Boga do ludzi lub ludzi do Boga (przymierze religijne, teologiczne, Boże), 2) dotyczące stosunków międzyludzkich (przymierze świeckie, doczesne), np. przymierze Izaaka z Abimelekiem (Rdz 26,26-33) czy między Salomonem a Hiramem, królem Tyru (1Krl 5,26). W przypadku przymierza religijnego JHWH z ludźmi nie był to nigdy układ dwóch równych partnerów. Inicjatywa w takich przypadkach zawsze należała do Boga, który w nieskrepowany sposób przedstawiał warunki (tj. składane przez siebie obietnice, np. Rdz

²⁵ Por. S. D. McBride Jr., *Transcendent Authority. The Role of Moses in Old Testament Traditions*, Interpretation 44(1990), s. 238.

²⁶ M. Arndt, *Przymierze Boga z Izraelem w tradycjach Pięcioksięgu*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 32(1985), s. 5.

²⁷ Por. A. Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, Katowice 1985, s. 10.

15,18 oraz zobowiązania przedstawiane ludziom, np. Wj 31,16) oraz oczekiwał wolnej odpowiedzi ze strony ludzi²⁸.

Szczególony charakter miało religijne przymierze zawarte między Bogiem a Izraelem na Synaju (Wj 19-24). Wydarzenie to, wraz z wyjściem z Egiptu, odgrywa tak istotną rolę w historii narodu wybranego, że w zasadzie nie sposób byłoby pojąć bez niego dziejów Izraela. O doniosłości tego wydarzenia świadczy fakt, że przymierzu temu została poświęcona jedna trzecia całości Tory (od Wj 19,1 – przybycie Izraelitów do góry pustyni Synaj, do Lb 10,11 – opuszczenie góry)²⁹. B. Wodecki, podkreślając jego pozycję w rozwoju historii zbawienia, wskazuje syntetycznie na następujące jego aspekty: 1) zbawczą inicjatywę Boga w stosunku do Izraela (jako typu całej ludzkości), 2) ścisłe powiązanie przymierza z faktem wybawienia z niewoli egipskiej, 3) ustanowienie ludu Bożego, 4) nadanie Prawa, 5) ustanowienie kultu (jako konsekwencji przymierza – Wj 25-31.35-40; Kpł 1-9; 10,8-20; 21-25 oraz Lb i Pwt), 6) rolę krwi i rytu z nią związanego (potwierdzenie zawarcia przymierza, jej charakter ekspiacyjno-błagalny oraz nowe życie dzięki „krwi przymierza”), 7) ucztę zjednoczenia na górze przymierza (wyraz zjednoczenia z samym Bogiem), 8) pośredniczącą rolę Mojżesza, 9) typyczną zapowiedź Nowego Przymierza oraz 10) jego powiązanie z Nową Paschą³⁰. Uznając więc doniosłość tego przymierza, przyjrzyjmy się roli, jaką odegrał Mojżesz przy jego zawieraniu.

Po przybyciu Izraela w trzecim miesiącu pod górę na pustyni Synaj, Bóg objawia się Izraelowi. Wzywa Mojżesza i zapowiada mu zamiar zawarcia przymierza oraz wzywa do wierności ze strony Izraela, obiecując ze swej strony szczególną opiekę i wywyższenie Izraela: „będziecie moją szczególną własnością pośród wszystkich ludów (...) będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym” (Wj 19,1-6). Gdy lud wyraża gotowość wypełnienia nakazów JHWH, Bóg określa sposób, w jaki dokona się zawarcie przymierza (Wj 19,7-25). Szczególną funkcję do odegrania miał tu Mojżesz. To właśnie z nim Bóg rozmawiał i w dodatku ogłosił, że dzięki tej rozmowie lud Mojżeszowi uwierzy: „Oto Ja przyjdę do ciebie w gęstym obłoku, aby lud słyszał,

²⁸ Por. M. Arndt, *Niektóre aspekty przymierza w Starym Testamencie*, *Quaestiones Selectae* 11(2000), s. 21.

²⁹ Por. W. Pikor, *Tożsamość Izraela w świetle przymierza synajskiego (Wj 19,3-8)*, *Verbum Vitae* 6(2004), s. 94; J. Blenkinsopp, *The Pentateuch. An Introduction to the First Five Books of the Bible*, New York 1992, s. 48.

³⁰ Por. B. Wodecki, *Aspekty soteriologiczne przymierza synajskiego*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 1(1995), s. 1-17.

gdy będę rozmawiał z tobą, i uwierzył tobie na zawsze” (Wj 19,9). Bóg więc niejako osobiście kształtuje rolę Mojżesza jako pośrednika oraz wypływający z niej autorytet³¹. Następnie wybrany przez Boga pośrednik wstępuje na górę (Wj 19,20)³² i tam otrzymuje od Boga Dekalog (Wj 20,17) oraz tzw. Księgę Przymierza (Wj 20,22-23,33).

Podobny wydzźwięk ma w tym względzie opis zawarcia samego przymierza (Wj 24,1-11). Dowiadujemy się z niego co prawda, że na górę Mojżesz wstąpił nie sam, lecz razem z Aaronem, Nadabem, Abihu i siedemdziesięciu starszymi z Izraela³³, jednak B. S. Childs skłania się przy tym ku opinii, iż możliwa jest interpretacja tego wydarzenia jako stopniowe wstępowanie grupy towarzyszącej Mojżeszowi na różne poziomy góry, tak że ostateczny szczyt osiąga już tylko sam Mojżesz³⁴. Czytamy wszakże dalej, iż „Mojżesz sam zbliży się do Pana, lecz oni się nie zbliżą i lud nie wstąpi z nim” (Wj 24,2). Ostateczny redaktor perykopy podkreśla więc wyjątkową pozycję Mojżesza. Po swoim powrocie Boży wybraniec przekazuje ludowi wszystkie słowa i polecenia Boga. Jemu, jako Bożemu pośrednikowi, lud ponownie ogłasza, że wypełni wszystkie te nakazy (Wj 24,3). Dalej zaś Mojżesz spisuje słowa Pana, buduje ołtarz, stawia dwanaście stel i poleca młodzieńcom złożyć ofiarę całopalną i biesiadną z cielców. Osobiście bierze połowę krwi, wylewając ją do czar, zaś drugą połowę kropi ołtarz. W ten sposób dopełnia rytu zawarcia przymierza między Bogiem a Izraelem³⁵.

Wobec powyższych uwag widzimy, że Mojżesz odegrał niezastąpioną rolę pośrednika przymierza o kluczowej pozycji w Starym Testamencie. M. Filipiak ujmuje tę funkcję Mojżesza w następujących słowach: „Mojżesz stoi u podstaw największego wydarzenia w życiu narodu izraelskiego: w zawarciu przymierza z Bogiem. Jako pośrednik tego przymierza – stał się narzędziem Boga w nadaniu swemu narodowi wyjątkowej łaski: w nadaniu mu charakteru ludu wybranego. (...)”

³¹ Por. B. S. Childs, *The Book of Exodus. A Critical, Theological Commentary* (OTL), Louisville 1974, s. 367-378.

³² Według Wj 19,24 polecenie wstąpienia na górę dotyczy także Aarona.

³³ E. W. Nicholson uważa, że w Wj 24,9-11 Mojżesz nie może być wobec swoich rodaków uznany nawet za *primus inter pares*. Por. *The Interpretation of Exodus XXIV 9-11*, *Vetus Testamentum* 24(1974), s. 94-97.

³⁴ Por. B. S. Childs, *The Book of Exodus. A Critical, Theological Commentary*, dz. cyt., s. 504-505.

³⁵ Odnośnie podobieństwa rytu zawarcia przymierza na Synaju do schematu zawierania przymierzy znanego z dokumentów hetyckich z Boghazköi zob. S. Łach, *Przymierze na Synaju w świetle nowych dokumentów*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 5(1962), s. 257-265.

Jeżeli więc jest wiele racji, by Mojżesza zaliczyć do jednej z największych postaci Starego Testamentu, to racją główną jest jego rola pośrednika przymierza³⁶.

Pośrednicząca funkcja Mojżesza wyraża się również w jego roli proroka, przekazującego Izraelowi słowo Boga i Jego Prawo. Prorok to człowiek powołany przez Boga do szczególnej misji. Prorok ma mówić przed Bogiem (jak herold), a więc w jego imieniu. W kluczowych momentach historii narodu izraelskiego prorocy mieli przekazywać posłannictwo i polecenia Boga³⁷. W ramach profetyzmu biblijnego Mojżesz odgrywa jednak rolę wyjątkowo znaczącą.

Wprost prorokiem nazywa go Pwt 18,15-18 oraz Pwt 34,10, a także Oz 12,14. W Pwt 34,10nn uwypuklone zostały przy okazji: pełnomocnictwo Mojżesza, cuda dokonane przez niego oraz jego zażyła relacja z Bogiem. Powyższe cechy, w intencji autora natchnionego, mają podkreślać wyjątkowość profetyzmu Mojżesza. Jako prorok pozostaje on niedoścignionym wzorem³⁸. Na kartach pięcioksięgu wielokrotnie spotykamy sytuacje, gdy Bóg kieruje do Mojżesza słowa, które ten ma przekazać Izraelitom. Wielokrotnie powtarzane są formuły: „rzekł Bóg do Mojżesza” czy też „jak Bóg rozkazał Mojżeszowi”. Wyjątkowy charyzmat prorocki Mojżesza jest implikowany także przez opowiadanie o siedemdziesięciu starszych otrzymujących natchnienie prorockie (Lb 11,24-25). Można tu dostrzec swoiste promieniowanie charyzmatu prorockiego Mojżesza (choć oczywiście było ono wynikiem wolnej decyzji JHWH³⁹). Obfitość ducha prorockiego była w nim tak znacząca, że Bóg mógł swobodnie obdzielić tym duchem również siedemdziesięciu starszych⁴⁰.

Prorokowanie Mojżesza wyraziło się przede wszystkim w doniosłym zadaniu przekazania ludowi otrzymanego od Boga Prawa⁴¹. Wiązało się to ściśle z jego funkcją bycia pośrednikiem przymierza. Tradycja żydowska przypisuje wręcz Mojżeszowi całkowite autorstwo Tory. Już w okresie powygnaniowym możemy spotkać zalecenie budowy ołtarza do składania ofiar całopalnych zgodnie z tym, „co jest

³⁶ Por. M. Filipiak, *Mojżesz – pośrednik przymierza*, Homo Dei 138(1968), s. 55.

³⁷ Por. F. Rienecker, G. Maier, *Prorok*, w: *Leksykon biblijny*, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 663.

³⁸ Por. A. Gelin, *Moses im Alten Testament*, art. cyt., s. 47.

³⁹ Por. S. Łach, *Księga Liczb. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy*, dz. cyt., s. 134.

⁴⁰ Por. G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, s. 232-233.

⁴¹ Por. H. Schmid, *Die Gestalt des Mose. Probleme alttestamentlicher Forschung unter Besichtigung der Pentateuchkreise*, dz. cyt., s. 69.

napisane w Prawie Mojżesza, człowieka Bożego” (Ezd 3,2). Co prawda badania krytyczno-literackie Pięcioksięgu wskazują na długi okres i złożoność formowania się tego kompleksu literackiego, to jednak rola Mojżesza w przekazaniu Izraelowi Prawa pozostaje niebagatelna⁴². Gelin opowiada się za tezą, że, zwłaszcza prawa apodyktyczne⁴³, powstały dzięki samemu Mojżeszowi. Podkreśla, że byłoby czymś nieprawdopodobnym, aby Mojżesz nie miał bezpośredniego udziału w dziele prawodawstwa, gdy przypisuje mu to jednogłośnie cała tradycja⁴⁴.

W zasadzie od momentu przybycia Izraelitów pod górę Synaj i zawarcia przymierza z Bogiem, JHWH nieustannie przekazuje swemu ludowi prawa. I tak *Księga Wyjścia* mówi o poleceniu Boga skierowanym do wprost Mojżesza, by ten przekazał Izraelitom rozbudowany zestaw praw zwany Kodeksem Przymierza (Wj 20,22-23,33). W podobny sposób autor *Księgi Kapłańskiej* rozpoczyna Kodeks Świętości (Kpł 17-26). A. Tronina zauważa przy tej okazji, iż formuła ta podkreśla wyższość Mojżesza nad jego bratem Aaronem, nawet w sprawach czysto kultowych. Ponadto wskazuje ona (w połączeniu z poprzedzającą ją Kpł 16,34b) na właściwych partnerów dialogu Przymierza – są nimi Bóg i Mojżesz. Kolejne prawa Mojżesz przekazuje tuż przed opuszczeniem Synaju, o czym opowiada pierwsza część *Księgi Liczb* (np. obowiązki lewitów – Lb 3,5-10, zwrot dobra nieprawnie zabrane – Lb 5,5-10, prawo nazireatu – Lb 6,1-21).

Wśród licznych praw i nakazów otrzymanych od JHWH szczególne miejsce posiadał Dekalog. Co prawda jego recenzja w *Księdze Wyjścia* (Wj 20,1-17) zawiera tylko ogólne wprowadzenie, ale następujący po Dekalogu Kodeks Przymierza kończy się stwierdzeniem, że to Mojżesz „obwieścił ludowi wszystkie słowa Pana i wszystkie Jego zlecenia” (Wj 24,3). S. Łach, komentując ten wers, stwierdza, iż określenie „słowa” i „zlecenia” dotyczą tylko przepisów zawartych w Kodeksie Przymierza. Podkreśla on przy tym, że, według Wj 24,3 Dekalog został objawiony ludowi przez Boga bezpośrednio⁴⁵. Inaczej uważa J. Synowiec, który twierdzi, że Wj 24,3 odnosi się również do De-

⁴² Por. J. Lemański, *Mojżesz – pośrednik słowa Bożego (Wj 20,18-21)*, *Verbum Vitae* 7(2005), s. 15-16.

⁴³ Podział praw biblijnych na *apodyktyczne* i *kazuistyczne* wywodzi się od A. Alta (zob. *Die Ursprünge des israelitischen Rechts*, Leipzig 1934. Por. J. Lemański, *Pięcioksiąg dzisiaj*, *Studia Biblica*, t. 4, Kielce 2002, s. 276-277.

⁴⁴ Por. A. Gelin, *Moses im Alten Testament*, art. cyt., s. 44-45.

⁴⁵ Por. S. Łach, *Księga Wyjścia. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy*, dz. cyt., s. 233.

kalogu poprzedzającego bezpośrednio Kodeks Przymierza i wskazuje w ten sposób na pośrednictwo Mojżesza przy objawieniu Dekalogu⁴⁶. Jednak w drugiej redakcji Dekalogu (Pwt 5,1-22) Mojżesz, przemawiając do Izraelitów na równinie Moabu, przypomina im: „ja stałem między Panem a wami, aby wam oznajmić słowa Pana, gdyście się bali ognia i nie weszli na górę” (Pwt 5,5). Po powtórzeniu zaś Dekalogu Mojżesz konkluduje, że gdy Pan wypowiedział Dziesięć Słów do ludu, to „napisał je na dwu tablicach kamiennych i dał mi je” (Pwt 5,22). Podkreślone tu zostaje znaczenie Mojżesza w przekazaniu Izraelitom Dekalogu.

H. Schmid, uwydatniając wpływ Mojżesza na ukształtowanie się Prawa Izraela, zauważa ponadto, że Mojżesz był nie tylko tego Prawa pośrednikiem, ale również nauczycielem-mędrcelem zajmującym się jego nauczaniem i wyjaśnianiem⁴⁷. Wskazują na to choćby takie ustępy Pięcioksięgu jak: „A teraz, Izraelu, słuchaj praw i nakazów, które ucze w wypełniać (...) Patrzcie, nauczałem was praw i nakazów, jak mi rozkazał czynić Pan, Bóg mój” (Pwt 4,1,5), „Takie są polecenia, prawa i nakazy, których nauczyć was polecił mi Pan, Bóg wasz, abyście je pełnili (...)” (Pwt 6,1). Praktyka wykładu i interpretacji Prawa przez Mojżesza, na którą wskazują powyższe cytaty, niewątpliwie ugruntowywała jego autorytet w oczach Izraelitów jako prawodawcy i nauczyciela.

Naturalnie nie wszystkie prawa, jakie znajdziemy w Pięcioksięgu pochodzą wprost od Mojżesza⁴⁸. W ciągu kolejnych wieków interpretowano prawodawcze dzieło Mojżesza i uzupełniano je nowymi przepisami. Jednak autorytet Mojżesza miał taką moc, że pomimo tych uzupełnień Prawo Izraela wciąż nazywane było „Prawem Mojżesza”. Jako takie zostało więc przedstawione przez późniejszych redaktorów Pięcioksięgu, a także pozostało takie w mentalności Izraelitów aż do czasów Nowego Testamentu (zob. Łk 24,44; J 1,17).

Pośrednictwo Mojżesza między Bogiem a Izraelitami polegało nie tylko na tym, że przywódca Izraelitów przekazywał im przesłanie otrzymane od Boga. Mojżesz pośredniczył również w ten sposób, że

⁴⁶ Por. J. Synowiec, *Mojżesz i jego religia*, Kraków 1996, s. 40-41.

⁴⁷ Por. H. Schmid, *Die Gestalt des Mose. Probleme alttestamentlicher Forschung unter Besichtigung der Pentateuchkreise*, dz. cyt., s. 79.

⁴⁸ Z pewnością późniejszy jest Kodeks Deuteronomiczny (Pwt 12-26) – jego pochodzenie pomiędzy 690 a 680 rokiem przed Chr. szerzej uzasadnia W. Tyloch. Zob. W. Tyloch, *Dzieje ksiąg Starego Testamentu. Szkice z krytyki biblijnej*, Warszawa 1994, s. 44-55. Ten sam autor datuje redakcję Kodeksu Kapłańskiego i Kodeksu Świątości na VI wiek przed Chr. (por. tamże, s. 56-59).

sprawy ludu przedstawiał Bogu. Był więc przedstawicielem ludu i orędownikiem za lud wobec Boga. Gelin zauważa, że to reprezentowanie ludu stanowiło „poważną, angażującą wszystkie siły serca sprawą”⁴⁹. *Księga Liczb* potwierdza, że sam Mojżesz widział to jako zlecone mu przez Boga zadanie, do którego musi podejść z wielką odpowiedzialnością: „Rzekł więc Mojżesz do Pana: (...) Czy to ja począłem ten lud w łonie albo ja go zrodziłem, żeś mi powiedział: «Noś go na swoim łonie, jak nosi piastunka dziecię, i zanieś go do ziemi, którą poprzysiągłem dać ich przodkom?»” (Lb 11,11-12).

Mojżesz podejmował się zadania wstawiennictwa zwłaszcza w momentach, gdy lud narzekał na swój los i skarżył się Mojżeszowi. Często przy tym Bóg postanawiał zesłać na Izraelitów karę, z powodu ich braku wiary i zaufania do Niego po zawarciu przymierza na Synaju. Mojżesz błagalnie wstawiał się za ludem, gdy ten cierpiał pragnienie (Wj 15,25; 17,4; Lb 20,6), głód (Lb 11,11.13), narzekał w Tabeera (Lb 11,2), chwiał się w wierze (Lb 14,13-19) czy ginął kęsany przez węże (Lb 21,7). We wszystkich tych wypadkach wyjednywał u Boga Jego łaskę, przejawiającą się w konkretnej pomocy (woda, przepiórki, odroczenie wyniszczenia buntowników). Jednocześnie zyskiwał uznanie wśród uspokojonych Bożą pomocą Izraelitów.

Ze względu na wymiar przewinienia Izraelitów szczególnym przypadkiem orędownictwa Mojżesza była jego interwencja u Boga po bałwochwalczym kulcie złotego cielca. Tuż po zawarciu synajskiego przymierza (w którym Izraelici zapewnili o wypełnieniu Bożych nakazów!) lud zwątpił z powodu długiej nieobecności Mojżesza i prosił Aarona o uczynienie posągu złotego cielca, aby go czcić jako bożka⁵⁰. Według J. G. Janzena cielec ten był uosobieniem silnego i sprawnego w walce boskiego wojownika, którego pomocy Izraelici potrzebowali w trudnych warunkach pustyni. W ten sposób stanowił on parodię Boga JHWH, który przecież wyprowadził naród wybrany z Egiptu mocną ręką (Wj 6,1; 13,14; Pwt 4,34; 5,15; 6,21; 7,8; 9,26; 26,8; Dn 9,15),

⁴⁹ A. Gelin, *Moses im Alten Testament*, art. cyt., s. 49.

⁵⁰ W różny sposób interpretuje się rolę Aarona w powstaniu cielca oraz sam sposób jego powstania. S. E. Loewenstamm opowiada się za tym, że Aaron powrzucał do jednej torby czy peleryny przyniesione przez Izraelitów złote ozdoby, zaś cielec niejako własną wewnętrzną siłą wyszedł z ognia (por. S. E. Loewenstamm, *The Making and Destruction of the Golden Calf*, *Biblica* 48(1967), s. 487-490). Przeciwstawia mu się z kolei L. G. Perdue, który twierdzi, że Aaron osobiście wykonał odlew cielca (por. *The Making and Destruction of the Golden Calf – A Reply*, *Biblica* 54(1973), s. 244-245).

a którego Miriam wychwalała jako mocarza wojny (Wj 15,3)⁵¹. Takie znieważenie przymierza ze strony Izraelitów wywołało gwałtowną reakcję Boga (Wj 32,10; Pwt 9,13). W tym momencie ukazała się cała wielkość Mojżesza. Nie wykorzystał on okazji, by zostać patriarchą, ojcem nowego ludu, ale błagał on Boga, by odwrócił On swoją zapalczliwość i zaniechał zamierzonej kary (Wj 32,11-13)⁵². Następnego dnia skierował swą prośbę ponownie. Tym razem dodając nawet klauzulę, że jeśli Bóg nie odpuści winy Izraelitom, to on prosi o wymazanie swego imienia z Bożej księgi (Wj 32,32). Wyraził on tym samym gotowość do poniesienia kary wraz z powierzonym sobie, winnym tutaj śmierci, ludem⁵³.

T. B. Dozeman zauważa, że opowiadanie o złotym cielcu uwydatnia dwa aspekty idealnego pośrednictwa Mojżesza. Z jednej strony był on bohaterskim reprezentantem Izraela wobec JHWH, angażującym swoje poczucie sprawiedliwości i roztropności, aby ułagodzić Boży gniew (Wj 32,6-14), z drugiej zaś strony Mojżesz chwilę później wcielił się w rolę Bożego sługi, wykonującego sprawiedliwość JHWH na łamiącym przymierze Izraelu (Wj 32,15-29)⁵⁴. Wykazana przez niego wobec Boga solidarność z ludem dowodzi szlachetności charakteru Mojżesza i zapewne musiała budzić uznanie wśród jego potomków⁵⁵. W wyniku takich błagań Bóg ograniczył karę. Nie cały naród został wyniszczony, zaś z pozostałymi przy życiu Bóg odnowił swoje przymierze (Wj 34). Wstawiennictwo po grzechu bałwochwalstwa ukazało też centralną pozycję Mojżesza w narodzie wybranym oraz jego niezaprzeczoną rolę jako zbiorowego pośrednika orędującego za Izraelem⁵⁶.

Powyższe przykłady skłaniają do wyciągnięcia wniosku, że orędownictwo Mojżesza jest wyrazem jego miłości do powierzonego sobie ludu. Mojżesz, obserwując niewierność, niecierpliwłość czy wręcz bunt Izraelitów, staje wielokrotnie jako ich przedstawiciel i wstawia

⁵¹ Por. J. G. Janzen, *The Character of the Calf and Its Cult in Exodus 32*, *The Catholic Biblical Quarterly* 52(1990), s. 599.605-606.

⁵² Por. S. Łach, *Księga Liczb. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy*, dz. cyt., s. 275.

⁵³ Por. E. Aurelius, *Der Fürbitter Israels. Eine Studie zum Mosebild im Alten Testament*, *Coniectenae Biblica – Old Testament Series*, t. 27, Stockholm 1988, s. 89.

⁵⁴ Por. T. B. Dozeman, *Moses: Divine Servant and Israelite Hero*, *Hebrew Annual Review* 8(1984), s. 49.

⁵⁵ Por. B. Poniży, *Motyw wyjścia w Biblii. Od historii do teologii*, Poznań 2001, s. 27.

⁵⁶ Por. D. Timmer, *Large Semantics: Prepositions and Theology in the Golden Calf Episode (Exodus 32-34)*, *Biblica* 88(2007), s. 95.

się za nimi u Boga. Ta jego rola wydaje się być nie do przecenienia w sytuacji ludu wybranego podróżującego przez pustynię. Trudne warunki oraz napotymane doświadczenia, obnażające niezdolność Izraelitów do samodzielnego przetrwania, zmuszały ich niejako do odwołania się do swego przywódcy, Mojżesza. W takich momentach jego skuteczne interwencje przynosiły spokój wśród ludu oraz odbudowywały i wzmacniały jego wizerunek pośród jego rodaków.

Podsumowując, należy stwierdzić, że autorytet, jakim obdarzali Mojżesza Izraelici miał dwie zasadnicze podstawy. Po pierwsze, Izraelici cenili i szanowali Mojżesza jako człowieka, który z polecenia Bożego wyprowadził ich z niewoli egipskiej oraz przez czterdzieści lat prowadził ich jako przywódca do Ziemi Obiecanej. Skuteczność podejmowanych przez niego działań oraz troska o bezpieczeństwo ludu sprawiały, że traktowali go jako swego właściwego wodza, do którego mieli zaufanie i za którym wytrwale kroczyli przez pustynię. Po drugie, Mojżesz zyskał sobie uznanie jako człowiek pośredniczący w związaniu ścisłej relacji między Izraelitami a Bogiem ich ojców, Bogiem Abrahama, Izaaka i Jakuba. Boży wybór ustanowił go prorokiem, przekazującym ludowi wybranemu Boże słowo, pośrednikiem przymierza, przekazicielem Prawa, a także orędownikiem, wstawiającym się u Boga za ludem w jego potrzebach. Wywiązując się wiernie z postawionych mu zadań, stawał się pożądanym przez lud łącznikiem z Bogiem. Należy tu jednak zauważyć, że zarówno funkcja przywódcy, jak i pośrednika zasadzona była na podstawie Bożego wybrania Mojżesza. Ostatecznie to Bóg był źródłem wszelkiego jego autorytetu.

2. STOSUNEK BOGA DO MOJŻESZA

Przyglądając się kwestii autorytetu, który posiadał Mojżesz, wydaje się być ważnym zanalizowanie relacji przywódcy Izraela do Tego, który jego autorytetu był zarazem źródłem i gwarantem. Już wcześniejsze rozważania jednoznacznie wskazywały, że pozycja Mojżesza oraz cały szacunek, którym darzyli go inni ludzie, miały swój początek w jego szczególnej relacji z Bogiem.

Historia zbawienia pokazuje, że Bóg, zamierzając dokonać jakiegoś znaczącego dzieła, wybiera sobie jako narzędzie ludzi, których do tego zadania starannie przygotowuje. Stąd wydarzenie powołania odgrywa w Biblii kluczową rolę. Świadczy o tym też mnogość i różnorodność opisów powołania, które silnie oddziałują na czytelnika. Tym, co je łączy, jest fakt wybrania konkretnego człowieka przez Boga oraz

powierzenie mu szczególnego posłannictwa w celu realizacji określonej woli Bożej.

Bóg objawia się Mojżeszowi na Bożej górze Horeb (por. Wj 3,1) w płonącym krzaku⁵⁷. Mojżesz, zaciekawiony zjawiskiem, zbliża się i zostaje wezwany po imieniu (por. Wj 3,4). Wierny swym obietnicom, danym jeszcze patriarchom, Bóg postanawia je wypełnić i dlatego chce wywieść swój lud z niewoli i zaprowadzić do obiecanej ziemi. Dalej następuje kluczowy moment powołania Mojżesza: „Idź przeto teraz, oto posyłam cię do faraona, i wyprowadź mój lud, Izraelitów, z Egiptu” (Wj 3,10).

Pomimo oporów Mojżesza Bóg wytrwale nastaje na to, by Jego wybraniec zgodził się podjąć zadaną misję. Przede wszystkim Bóg zapowiada mu: „Ja będę z tobą” (por. Wj 3,12). Podobnie więc jak innych proroków, Bóg uspokaja Mojżesza obietnicą swej nieustannej obecności, co ma zagwarantować powodzenie misji.

Dla uwiarygodnienia swych słów Bóg objawia też Mojżeszowi swoje imię (Wj 3,14). Należy tu podkreślić, iż było to wydarzenie niebywale w całej dotychczasowej narracji biblijnej. Do tej pory Bóg pilnie strzegł tajemnicy swego imienia, odmawiając wyjawienia go nawet ludziom pozostającym z Nim w bliskiej relacji (por. walkę Jakuba z aniołem Boga nad potokiem Jabbok – Rdz 32,25-30 oraz wypowiedź Boga odnośnie Jego objawienia wobec patriarchów – Wj 6,3). Stąd podanie przez Boga swego imienia Mojżeszowi oznacza jednocześnie jakieś głębsze objawienie mu swej Bożej istoty oraz wejście w bliższą relację z Mojżeszem. Dodatkowo podkreśla ono wyjątkowość misji tego ostatniego oraz nadaje jej charakter wybitnie religijny⁵⁸. Oznacza to nie tylko zwykłą obecność, ale obecność pełną życzliwości i chęci udzielenia wszelkiej pomocy.

Ponadto, na wyznanie przez Mojżesza swych obaw co do możliwości przekonania Izraelitów, Bóg utwierdza go trzema konkretnymi cudownymi znakami: zamianą laski pasterskiej w węża (Wj 4,2-4), po-

⁵⁷ Trudno ustalić, o jaki gatunek krzaka mogło chodzić. Wyraz hebrajski *s^eneh* występuje tylko w Wj 3,2-4 oraz Pwt 33,16 i nie ma odpowiednika w innych językach semickich (wyjątkiem jest aramejski z Elefantyny, gdzie oznacza on jęczyn bądź tarninę). Na ogół odrzuca się hipotezę, że jest on fonetycznym nawiązaniem do nazwy góry *Synaj*, która to nazwa nie występuje w Wj 3, ale którą utożsamia się z Horebem (nazwa *Synaj* charakterystyczna jest dla J i P, zaś *Horeb* dla E i D). Por. N. Wyatt, *The Significance of the Burning Bush*, *Vetus Testamentum* 36(1986), s. 363 wraz z przypisem n. 6.

⁵⁸ Por. S. Łach, *Księga Wyjścia. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy*, dz. cyt., s. 106.

kryciem ręki trądem (Wj 4,6-7) oraz zapowiedzą zamiany w krew wody z Nilu wylanej na suchą ziemię (Wj 4,8-9). Istotny tu jest fakt, że znaki te daje Bóg jako odpowiedź na wątpliwości Mojżesza. Jasno jest tu ukazane, że w razie zakwestionowania autorytetu Mojżesza przez jego ziomków, Bóg go wesprze i uwiarygodni jako swego wybrańca w ich oczach⁵⁹.

Determinacja Boga, aby Mojżesz podjął zaplanowane przez Niego zadanie, wskazuje, że Bóg związał z nim konkretne plany. Można wręcz powiedzieć, iż Bóg potrzebował Mojżesza do realizacji swego planu zbawienia. Dlatego też podjął szczególne środki, aby wspomóc go w wypełnieniu powierzonej mu misji. Mojżesz był odtąd wspierany szczególnie potężną łaską Bożą, która pozwoliła mu stać się autentycznym przewodnikiem i autorytetem dla narodu wybranego. Jego wezwanie przez Boga na pustyni synajskiej oznaczało przełom w życiu uciekiniera z Egiptu oraz nawiązanie z Bogiem zupełnie nowej, zażyłej relacji. Wyjątkowy charakter tej relacji miał na celu właśnie przygotowanie potomka Lewiego do wypełnienia misji wyprowadzenia Izraelitów z niewoli.

W trakcie wędrówki Bóg, wierny obietnicom danym przy powołaniu Mojżesza, stale wspierał go swoją łaską i podtrzymywał zażyły charakter ich wzajemnej relacji. W szczególny sposób głębia tej więzi została ukazana w opisie wydarzeń następujących po odstępstwie Izraela, wyrażającym się w kulcie złotego cielca.

Warto zwrócić uwagę zwłaszcza na fakt rozmowy Boga z Mojżeszem. Odbывała się ona w Namioocie Spotkania „twarzą w twarz” (por. Wj 33,11, a także Pwt 34,10). Wskazuje to na szczególny poziom zaufania, jaki istniał pomiędzy Bogiem a Mojżeszem⁶⁰. Jak ujawnia dalszy przekaz biblijny, tak bliskie przebywanie Mojżesza z Bogiem prowadziło do niemalże fizycznej reakcji na ciele Mojżesza: „Gdy Mojżesz zstępował z góry Synaj z dwiema tablicami świadectwa w ręku, nie wiedział, że skóra na jego twarzy promieniała” (Wj 34,29; por. Wj 34,30-35). S. Łach interpretuje to promieniowanie jako blask podobny do tego, który spotyka się u doznających ekstazy świętych, oraz jako moc, którą był napełniony przez kontakt z Bogiem⁶¹. Choć sam Mojżesz nie był świadomy tego, co sprawia w nim dłuższe przebywanie

⁵⁹ Por. S. D. McBride Jr., *Transcendent Authority. The Role of Moses in Old Testament Traditions*, Interpretation 44(1990), s. 232.

⁶⁰ Por. J. Scharbert, *Exodus*, w: *Die Neue Echter Bibel. Kommentar zum Alten Testament*, t. 24, Würzburg 1989, s. 126.

⁶¹ Por. S. Łach, *Księga Wyjścia. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskurs*, dz. cyt., s. 285.

z Bogiem, ludzie stojący dookoła dostrzegali to i wpadali w lęk (por. Wj 34,30). B. S. Childs, podkreślając pośredniczącą rolę Mojżesza, wskazuje przy tym na fakt jego rozpięcia pomiędzy świętym, budzącym respekt Bogiem a lęklwym, grzesznym ludem przymierza⁶². Wyjątkowo zażyła relacja z Bogiem oddalała go jednocześnie od pozostałych Izraelitów. Tę dysproporcję pomiędzy relacją Boga z Jego pośrednikiem a relacją Boga z całym ludem podkreśla też fakt, iż w tym czasie, gdy Mojżesz tak intymnie rozmawia z Bogiem, cały lud staje i „każdy oddawał pokłon u wejścia do swego namiotu” (Wj 33,9).

Na wyjątkowy charakter komunikowania się Mojżesza z Bogiem wskazuje również R. de Vaux. Podkreśla on, iż rozmowa z Bogiem twarzą w twarz była osobistym przywilejem Mojżesza w dziejach biblijnego Izraela. W szczególności nie mieli w nim udziału kapłani, którzy, chcąc poradzić się Boga, musieli korzystać z pośrednictwa efordu oraz Urim i Tummim⁶³.

Zażyła relacja Mojżesza z Bogiem ma jednak swoje granice. Oto bowiem prośbę Mojżesza: „Spraw, abym ujrział Twoją chwałę” (Wj 33,18), Bóg spełnia zaledwie w niewielkim wymiarze. Zgadza się na ujawnienie mu swego „majestatu” oraz „imienia Pana”, ale nie zgadza się na to, by Mojżesz oglądał Jego „oblicze”. Jego sługa może co najwyżej ujrzeć chwałę Pana z tyłu, ale oblicza Jego nie zobaczy (por. Wj 33,19-23). Wydaje się, że Mojżesz wyraża tu najgłębsze pragnienie swego serca, pragnienie ścisłej jedności z Panem Bogiem. Jest to pragnienie, które ukryte jest na dnie każdego ludzkiego serca. Childs zauważa podobieństwo prośby Mojżesza z Wj 33,18 do prośby o poznanie Bożego imienia (Wj 3,13). Tu jednak Bóg odmawia ujawnienia się w sposób zupełnie bezpośredni. Ukazuje w ten sposób granicę, która dotyczy nawet największego Bożego wybrańca. Żaden człowiek nie może w tym życiu tu na ziemi w pełni doświadczyć Boga⁶⁴.

Zarówno fakt powołania Mojżesza przez Boga do szczególnej misji, jaką było wyprowadzenie narodu wybranego z niewoli egipskiej, jak i zażyła relacja, która łączyła Bożego sługę z JHWH w trakcie wędrówki przez pustynię pokazują, iż Mojżesz był wyjątkową osobą w oczach Bożych. Nie zważając na jego ułomność fizyczną (trudności w mówieniu), lęk, a nieraz wręcz bezradność, Bóg niwelował wszystkie jego braki swoją łaską i forował go na zdecydowanego lidera

⁶² Por. B. S. Childs, *The Book of Exodus. A Critical, Theological Commentary*, Louisville 1974, s. 619.

⁶³ Por. R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, Poznań 2004, s. 365.

⁶⁴ Por. B.S. Childs, *The Book of Exodus. A Critical, Theological Commentary*, dz. cyt., s. 595.

w oczach Izraelitów. Z drugiej strony, nieustanne kontakty Mojżesza z Bogiem pozwoliły wytworzyć poczucie wyjątkowej więzi między nimi. Wytworzyła się daleko posunięta zażyłość, która wzmacniała zaufanie Mojżesza do Boga, a która w chwilach trudnych stanowiła dla niego konkretne oparcie⁶⁵. Jednocześnie niespełnione marzenie oglądu Boga (Wj 33,18-33) pokazuje, iż przepaść między Mojżeszem jako stworzeniem a miłującym Go Bogiem-Stwórcą cały czas istniała i była wyraźnie obecna w jego życiu. Wiąż z Bogiem miała swoje granice i nieustannie stawiała Mojżesza w prawdzie o nim samym. Można powiedzieć, iż Bóg, podsycając najgłębsze pragnienie Mojżesza (oglądanie Boga), a jednocześnie ostatecznie go nie zaspokajając, prowadził w ten sposób Mojżesza do coraz głębszej duchowej dojrzałości.

3. WPLYW GRZECHU MOJŻESZA NA JEGO AUTORYTET

Zachowanie się Mojżesza wobec buntu ludu z powodu braku wody w Kadesz, kontrastuje z nieskazitelnym niemalże obrazem tego Bożego męża, jaki uzyskaliśmy w wyniku spojrzenia na pozostałe teksty Pięcioksięgu. Wobec takiej rozbieżności należy zastanowić się nad następującą kwestią: na ile, wobec zachowania się Mojżesza przy wodach Meriba, można mówić o jego grzechu oraz jaki wpływ miało tamto doświadczenie na jego autorytet. Opowiadanie o buncie ludu w Kadesz na pustyni Sin z powodu braku wody ukazuje, że Mojżesz przeżył tam moment decydującego kryzysu. W kluczowej chwili ten dotychczasowy wzór wiary i zaufania Bogu zważył w Niego. Słabość ta oraz wykroczenie, którym ona zaowocowała, stały się przyczyną dotkliwej kary.

Analiza fragmentu Lb 20,1-13 pokazuje, że zasadniczą winą Mojżesza w omawianym epizodzie było zważenie w Boga JHWH. Wyraziło się ono w dwóch momentach: 1) w retorycznym pytaniu do ludu („Czy z tej skały wyprowadzimy dla was wodę?” – Lb 20,10bg), którym Mojżesz próbował zasugerować Izraelitom, że Bóg zamierza ich ukarać za ich bunt i nie obdarzyć ich wodą; 2) w dwukrotnym uderzeniu laską w skałę, pomimo polecenia wyprowadzenia wody samym tylko przemówieniem do niej, a które to uderzenia niosły tę samą sugestię co wyżej.

W. Chrostowski, pisząc o powyższym pytaniu Mojżesza, daje wyraz przekonaniu, że, choć było to pytanie skierowane do ludu, Boży pośrednik pytał w zasadzie samego siebie. Swoje zważenie, które

⁶⁵ Por. B. Poniży, *Motyw wyjścia w Biblii. Od historii do teologii*, dz. cyt., s. 34.

było jedynym jego niedostatkim wiary w ciągu całej historii Wyjścia i wędrówki przez pustynię, próbował zamaskować on pytaniem do ludu, ale w ten sposób pogorszył tylko swoje położenie⁶⁶. Zamiast uwydatnić świętość Boga JHWH, którego był przecież przedstawicielem przed ludem, sprzeciwił się wyraźnemu Jego poleceniu i dał wyraz swemu brakowi zaufania.

W tym kontekście T. W. Mann podkreśla, że intencją redaktora opowiadania z Lb 20,1-13 (należącego do tradycji kapłańskiej – P) było podkreślenie osobistej winy Mojżesza (i Aarona)⁶⁷. Harmonizuje to z pozostałymi wypowiedziami tejże tradycji, odnoszącymi się do śmierci Mojżesza i Aarona. Zapowiadając śmierć Aarona na górze Hor, Bóg tak ją wyjaśnił: „Aaron zostanie przyłączony do swoich przodków, gdyż nie wejdzie do ziemi, którą dam synom Izraela, dlatego że sprzeciwiliście się memu rozkazowi u wód Meriba” (Lb 20,24). Podobny powód (sprzeciw wobec Bożego rozkazu) wybrzmiewa w analogicznej zapowiedzi śmierci samego Mojżesza: „«Wejdz na tę górę z łańcucha Abarim i popatrz na kraj, który daję Izraelitom. Gdy go zobaczysz, zostaniesz przyłączony do swoich przodków, podobnie jak twój brat Aaron, za to, żeście się sprzeciwili mojemu rozkazowi na pustyni Sin, gdy społeczność się zbuntowała [dosłownie: prowadziła spór, klóciła się], a trzeba było objawić przed nią moją świętość przez danie im wody»” (Lb 27,12-14). Jak zauważa T. W. Mann, natchniony autor dwukrotnie używa tu czasowników opartych na rdzeniu niosącym znaczenie: „być zbuntowanym, okazać się opornym, buntować się”⁶⁸, który to rdzeń jest nietypowy dla redaktora tradycji kapłańskiej. W ten sposób redaktor opowiadania jednoznacznie kładzie tu akcent na osobiste nieposłuszeństwo Mojżesza. Jego nastawienie jest tu zaskakująco nieprzychylnie, wręcz wrogie w stosunku do postaci Bożego wybrańca, który zdaje się uosabiać w tych fragmentach negatywne cechy, charakterystyczne skądinąd dla krnąbrnego ludu. Potępienie gloryfikowanego w innych miejscach Mojżesza jest więc z jednej strony dowodem na odwagę redaktora, a z drugiej wskazuje jednak na ciężar i powagę przewinienia popełnionego przez wielkiego przywódcę i proroka⁶⁹.

⁶⁶ Por. W. Chrostowski, M. Mróz, *Oblicza kryzysu w Biblii*, Toruń 2004, s. 117.

⁶⁷ Por. T. W. Mann, *Theological Reflections on the Denial of Moses*, *Journal of Biblical Literature* 98(1979), s. 483-485.

⁶⁸ Por. P. Briks, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 2000³, s. 209.

⁶⁹ T. W. Mann podkreśla natomiast, że słownictwo oparte na rdzeniu „hrm” charakterystyczne jest dla redaktora tradycji deuteronomicznej (np. Pwt 1,26.43;

Przewodnik Izraelitów po pustyni przez swoje gorączkowe, retoryczne pytanie i dwukrotne uderzenie w skałę minął się z celem wyznaczonym mu przez Boga. W ten sposób popełnił przeciwko Niemu wykroczenie, rozdrażnił Go i rozgoryczył. Jego próba rozwiązania konfliktu spowodowanego brakiem wody na własną rękę, ignorując Boży nakaz i obietnicę, ukazała wewnętrzny bunt przeciwko misji, którą powierzył mu sam JHWH. Przeżywając największy kryzys, w którym zwątpił w sens swego przywództwa względem Izraela, jednocześnie zbuntował się przeciwko samemu Bogu⁷⁰.

Biorąc zatem pod uwagę fakt, że Mojżesz umarł przed wejściem do Ziemi Obiecanej, tak samo jak całe pierwsze pokolenie Izraelitów, które wyginęło na pustyni z powodu swojego zwątpienia w Boga po przeprowadzonym rozpoznaniu w ziemi Kanaan (por. Lb 14,21-23, a także 14,27-35⁷¹), dochodzimy do wniosku, że i sam Mojżesz nie zrealizował w pełni biblijnego ideału człowieka sprawiedliwego. Wola Boża nie stała się dla niego do końca najwyższym dobrem, gdyż zakwestionował ją podczas buntu Izraelitów w Kadesz. Zwątpił w dobroć i wszechmoc JHWH, więc i jego spotkała podobna kara właściwa ludziom niesprawiedliwym, tj. śmierć. Skutki czynu Mojżesza (niewprowadzenie narodu wybranego do Ziemi Obiecanej) uwypuklają nam grzeszny charakter samego czynu.

Za J. B. Bauerem możemy też powtórzyć, że w Starym Testamencie chyba najlepiej istotę grzechu oddają słowa Deutero-Izajasza: „Lecz wasze winy wykopały przepaść między wami a waszym Bogiem” (Iz 59,2)⁷². Grzech oznacza taki sposób życia, który oddziela człowieka od Boga, który sprawia, że człowiek znajduje się od Niego daleko. Jednocześnie jest on obrazą i zniewagą Boga przez to, że burzy więź istniejącą między Bogiem a człowiekiem – więź w Bożym zamierzeniu tak bliską, że jej obrazem jest przymierze małżeńskie⁷³. Biorąc zaś pod uwagę wyjaśnienie samego Boga, że przewinieniem Mojżesza

9,7.23.24; 31,27). Dodatkowo rozważa on hipotezę, że redaktor kapłański znał wyjaśnienie deuteronomisty, który winą za niewyjęcie Mojżesza do Kanaanu obarczył sam lud, a jednak zdecydował się pomimo tego uwypuklić grzech samego Mojżesza. Por. T. W. Mann, *Theological Reflections on the Denial of Moses*, art. cyt., s. 484-485.

⁷⁰ Por. W. Chrostowski, M. Mróz, *Oblicza kryzysu w Biblii*, dz. cyt., s. 117.

⁷¹ Wyjątek stanowili tylko Kaleb, syn Jefunnego i Jozue, syn Nuna – zwiadowcy, którzy nie ulegli się siły Kananejczyków i uwierzyli w Bożą obietnicę zwycięstwa (por. Lb 14,6-9.30).

⁷² Por. J. B. Bauer, *Sünde*, w: *Bibeltheologisches Wörterbuch*, t. 2, red. J. B. Bauer, Graz-Wien-Köln 1962², s. 1288-1289.

⁷³ Por. tamże, s. 1292-1293.

było nieobjawienie Jego świętości wobec Izraelitów (por. Lb 20,12), widać wyraźnie, że czyn Mojżesza nie tylko naruszał jego osobistą więź z Bogiem, ale także uderzał w relację między Bogiem a społecznością Izraela. Bożym zamiarem przy wodach Meriba było obdarzenie krnąbrnego ludu wodą. Miało to prowadzić właśnie do objawienia Jego świętości wobec narodu wybranego. Bóg chciał pokazać, że Jego wszechmoc i łaska przewyższają jakiegokolwiek niedoskonałości człowieka oraz że On – JHWH – jest Bogiem jedynym, nie mającym sobie równych wśród licznych bożków wyznawanych przez ludy ościenne. W Jego planach bunt Izraela z powodu braku wody w Kadesz, poprzez okazanie wspaniałomyślnej Bożej dobroci, miał stać się okazją do zadziergnięcia jeszcze ściślejszych więzów między Nim a Jego ludem. Zachowanie się Mojżesza wprost sprzeciwiało się temu zamiarowi. Zmierzało ku temu, by lud tej dobroci nie doświadczył, a w konsekwencji i nie adorował swojego Boga, nie oddał mu właściwej tylko Bogu chwały. Mojżesz sprzeciwił się jakby w ten sposób własnemu powołaniu⁷⁴. Stąd też zachowanie to stanowiło grzeszną zniewagę Boga.

W świetle powyższych rozważań wydaje się więc, że pomimo braku bezpośredniego określenia czynu Mojżesza jako grzesznego za pomocą najbardziej charakterystycznych dla tej rzeczywistości terminów Starego Testamentu, w kontekście opowiadania o wodach Meriba, możemy nazwać tamtejsze zwątpienie Mojżesza grzechem.

Mówiąc o grzechu Mojżesza, dla uzyskania pełniejszego jego obrazu, powinniśmy jednak uwzględnić pewne znaczące uwarunkowania, które wpływają na moralną ocenę czynu przywódcy Izraela. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że, jeśli przyjmiemy, iż grzech Mojżesza polegał na niedostatku wiary w Boga, wyrażającym się w gniewnym pytaniu do ludu oraz dwukrotnym uderzeniu laską w skałę, to okazją do takiego grzechu był bunt ludu. Gwałtowna reakcja Mojżesza w Kadesz (Lb 20,10-11) była jego odpowiedzią na zejście się przeciwko niemu społeczności Izraela z powodu braku wody (Lb 20,2). Lud wyrzucał mu niespełnienie obietnicy o wprowadzeniu ich do Ziemi Obiecanej oraz wprost stawiał zarzut zamiaru wyniszczenia przez Mojżesza zgromadzenia Pana na pustyni (Lb 20,4-5). Dosadną kwintesencją tych zarzutów oraz zbuntowanej postawy całej społeczności było wyznanie ludu: „Lepiej by było, gdybyśmy zginęli, jak i bracia nasi, przed Panem” (Lb 20,3). Tym samym Izraelici wprost stwierdzili, że cała misja

⁷⁴ Por. A. Gelin, *Pismo Święte o człowieku*, Paris 1971, s. 125.

Mojżesza wyszła im jedynie na złe i, zamiast pomóc, postawiła ich egzystencję w obliczu śmiertelnego zagrożenia.

Możemy sobie wyobrazić, jak takie oskarżenia mogły wpłynąć od strony psychologicznej na przywódcę Izraela. Społeczność, którą z niemalym trudem wyprowadził z niewoli egipskiej, z którą przez czterdzieści lat wędrował przez pustynię, teraz wprost zakwestionowała jego władzę i autorytet. Moment ten był więc momentem przełomowym w życiu Mojżesza. Stanowił kryzys w etymologicznym znaczeniu tego słowa: dzielił jego dotychczasowe życie na dwie części i stawiał przed kluczowym wyborem, którego nie można było uniknąć. Dodajmy, że nie był to pierwszy taki poważny kryzys w życiu wielkiego potomka Lewiego. M. Mróz, dzieląc za C. M. Martinim życie Mojżesza na trzy części, liczące po czterdzieści lat każda, zauważa, że każda z tych części kończy się wprowadzeniem go w stan kryzysu i prowadzi do nowego doświadczenia Boga⁷⁵.

Pierwszym takim punktem zwrotnym było opowiedzenie się wychowanego na egipskim dworze Mojżesza za swymi rodakami-Hebrajczykami i zabicie egipskiego nadzorcy (por. Wj 2,11-15, a także Dz 7,23-29). Jednak, jako że nie znalazł on wówczas zrozumienia u swoich braci, zmuszony był do ucieczki do kraju Madianitów. W jakiś sposób tamto doświadczenie antycypowało bunt Izraelitów w Kadesz. W obliczu oporu Izraelitów już wówczas musiał Mojżesz zadać sobie pytanie o własną misję i styl swojego przywództwa. Był to więc rodzaj kryzysu rozwojowego – kryzys tożsamości – w którym, prowadzący dotychczas styl życia egipskiego dworzanina, Mojżesz przeorientował swoje ideały i wyraźnie zidentyfikował się z trzymanym w niewoli narodem Hebrajczyków⁷⁶. Ponadto musiał odrzucić pomysł stosowania agresji i przemocy w obronie swoich rodaków, gdyż epizod z morderstwem egipskiego nadzorcy wyraźnie wskazywał, że nie tędy wiedzie droga do przyniesienia ulgi ciemionemu Izraelowi.

Drugi kryzys spowodowało objawienie się Boga w gorejącym krzaku na Bożej górze Horeb (Wj 3). To właśnie wówczas Mojżesz został wezwany do podjęcia swojej życiowej misji: wyprowadzenia Izraelitów z Egiptu. W tym kontekście M. Mróz zauważa, że misja ta pokrywała się z jego wcześniejszym pragnieniem wyzwolenia swych

⁷⁵ Por. W. Chrostowski, M. Mróz, *Oblicza kryzysu w Biblii*, dz. cyt., s. 93; C. M. Martini, *Życie Mojżesza, życie Jezusa, paschalne życie chrześcijanina*, Kraków 1995, s. 18.

⁷⁶ Por. P. Oleś, *Kryzys w psychologii*, w: *Encyklopedia Katolicka KUL*, t. 9, Lublin 2002, kol. 1431.

rodaków⁷⁷. Tym razem jednak Mojżesz musi uznać, że to wyzwolenie dokona się nie według jego własnego planu i nie za pomocą jego własnych, przyrodzonych środków, lecz że w centrum stanie Bóg JHWH – to On będzie prawdziwym wyzwolicielem. Boży wybrańiec musi natomiast uznać swoje ograniczenia oraz podjąć decyzję wzięcia na swe barki odpowiedzialności za naród wybrany. Jedną z konsekwencji tej decyzji były późniejsze częste bunty jego rodaków, odczuwających niedostatki w trakcie wędrówki przez pustynię.

Bunt przy wodach Meriba wpisywał się w długą listę szemrań, w których Izraelici wyrażali swój opór wobec przywództwa Mojżesza (a pośrednio wobec samego JHWH): zwątpienie przy Morzu Sitowia (Wj 13,17-14,14), szemranie przy wodach Mara (Wj 15,22-25), z powodu głodu na pustyni Sin (Wj 16,1-8), z powodu braku wody w Refidim (Wj 17,1-7), bałwochwalczy kult złotego cielca (Wj 32), szemranie w Tabeera (Lb 11,1-3), ponowny głód (Lb 11,4-15), narzekanie Miriam i Aarona w Chaserot (Lb 12,1-2), bunt po wywiadzie w ziemi Kanaan (Lb 14), bunt Koracha (Lb 16). We wszystkich tych doświadczeniach, podczas gdy lud okazywał brak wiary i nieposłuszeństwo, Mojżesz starał się wyjednać u Boga przebłaganie.

Z jednej strony może się wydawać, że przywódca narodu wybranego powinien był już przyzwyczaić się i okrzepnąć wobec często okazywanej krnąbrności swych podopiecznych. Z drugiej jednak strony warto sobie uświadomić, że bunty te regularnie wystawiały cierpliwość Mojżesza na próbę. Miało to znaczenie tym większe, że energiczny przywódca Izraela z temperamentu był cholerykiem. Cecha ta ujawniła się wcześniej choćby przy spontanicznym zabójstwie egipskiego nadzorca (Wj 2,12) czy też przy gwałtownej reakcji na kult złotego cielca (Wj 32,19)⁷⁸. Kolejnym przypadkiem, w którym choleryczny temperament Mojżesza odegrał znaczącą rolę, było właśnie zdarzenie przy wodach Meriba. Wówczas Boży wybrańiec nie wytrzymał presji i ostro zrugął społeczność Izraelitów oraz dwukrotnie uderzył laską w skałę.

Biorąc więc pod uwagę fakt wielokrotnych buntów narodu wybranego wobec reprezentującego Boga ich przywódcy, a także choleryczny temperament tego ostatniego, można uznać, iż okoliczności te w pewien sposób wyjaśniały gwałtowne zachowanie Mojżesza oraz powodowały zmniejszenie jego winy. Jednakże nie możemy usprawiedliwiać Bożego wybrańca zupełnie. Główną winą Mojżesza był jego

⁷⁷ Por. W. Chrostowski, M. Mróz, *Oblicza kryzysu w Biblii*, dz. cyt., s. 99-101.

⁷⁸ Por. O. Schilling, *Moses*, w: *Bibeltheologisches Wörterbuch*, dz. cyt., s. 1035.

brak wiary, zwątpienie w Boga. Późniejsza gwałtowna reakcja przywódcy Izraelitów była spowodowana właśnie tym jego niedostatkim ducha. I znowu wydaje się, że z pozoru było to przewinienie bardzo niewielkie. Należy jednak pamiętać, że sprawiedliwość Boża domagała się, aby stawiać większe wymagania wobec tych, których Bóg obdarzył szczególną łaską i wyjątkową misją. Ponad tysiąc dwieście lat później, w przypowieści o słudze wiernym i niewiernym, Jezus wyrazi tę myśl słowami: „Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą” (Łk 12,48).

Uwzględnienie powyższego czynnika, powiększającego subiektywną winę Mojżesza, rzuca nieco światła na karę, którą nałożył na niego Bóg za jego grzech. Bóg zapowiedział ją Mojżeszowi i Aaronowi tuż po cudownym wyprowadzeniu wody ze skały w Kadesz (Lb 20,12). Kara ta wydaje się być niezwykle dotkliwa. A. Berlin uważa to za ironię, że, choć misja Mojżesza zakończyła się pełnym sukcesem (naród wybrany osiągnął obiecany kraj), to jednak jemu samemu nie było dane cieszyć się jej owocami – mógł oglądać Ziemię Obiecaną tylko ze szczytu góry po drugiej stronie Jordanu⁷⁹. Wydaje się, że można tu mówić wręcz o bolesnym dramacie, który musiał przeżyć przywódca Izraela, gdy dowiedział się, że po czterdziestu latach wiernej służby Bogu umrze przed osiągnięciem upragnionego celu.

Grzech przywódcy domagał się odpłaty osobistej i doczesnej – jeszcze tu na ziemi⁸⁰. Śmierć Mojżesza, relacjonowana w Pwt 34,1-12, potwierdza, że kara ta została w rzeczywistości wymierzona. Nawet jeśli opis ten został przez tradycję ubarwiony legendarnymi szczegółami (takimi jak jego niezwykła siła i energia w chwili, gdy umierał), to i tak potwierdza niezwykły i trudny dla późniejszych pokoleń fakt, że wielki przywódca nie dotarł do Ziemi Obiecanej. Wyjaśnienie tradycji kapłańskiej (P), pomimo podtrzymywania chwalebego obrazu Mojżesza, nieubłaganie uwypukla jednak pojedynczy jego grzech

⁷⁹ Por. A. Berlin, *Mojżesz*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P. Achtemeier, Warszawa 1999², s. 781.

⁸⁰ Nauka o odpłacie w życiu religijnym Izraela przeszła swoistą ewolucję. Można wyróżnić trzy jej etapy: (1) najstarsze przekonanie o odpłacie społecznej i doczesnej; (2) pochodząca z czasów proroków nauka o odpłacie indywidualnej, choć jeszcze doczesnej (akcentowana zwłaszcza przez pochodzącego z kapłańskich kręgów Ezechiela, zob. np. Ez 18,1-4); (3) doktryna odpłaty indywidualnej, lecz pozaziemskiej, przesuniętej na etap życia po śmierci doczesnej (suponowana przez literaturę mądrościową i przygotowującą naukę Nowego Testamentu). Por. M. Filipiak, *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979, s. 146-155.

przy wodach Meriba. Tym samym natchniony autor pokazuje, że Mojżesz był jednak tylko słabym człowiekiem, poddanym, jak każdy inny, prawu marności i grzechu (por. Rz 7,23).

Przyglądając się postaci Mojżesza, widzimy, że jego autorytet u Izraelitów, których prowadził przez pustynię, miał podwójny charakter. Z jednej strony lud niezwykle szanował Mojżesza jako pośrednika między nim a Bogiem JHWH. Cenionym przymiotem Bożego wybrańca była tu jego „zdolność” do komunikowania się z Bogiem (wymiar epistemiczny autorytetu). Szczególnym jej wyrazem było oświadczenie Boga o rozmowie z Mojżeszem twarzą w twarz (Lb 12,8). Nie była to oczywiście zdolność wrodzona czy umiejętność nabyta proroka, lecz skutek Bożego daru (dobrowolne objawianie się Boga Mojżeszowi). Dla ludu jednak istotne znaczenie miało tylko to, że Mojżesz był spośród nich jedyną osobą, która ma dostęp do świętego JHWH. Stąd w przypadkach trudnych, momentach lęku i zagrożenia, lud spontanicznie uciekał się do Mojżesza jako podmiotu zdolnego wybawić ich z niebezpieczeństwa poprzez odwołanie się do Boga. Za P. Buis, warto tu zwrócić uwagę na fakt, że mandat pośrednika między Bogiem a ludem Mojżesz otrzymał od obu stron. Powołał go do tego zadania sam Bóg (por. Wj 3;6), ale też wyraźnie zaakceptował tę funkcję lud poprzez uwierzenie mu (por. Wj 4,31;14;31). Jak dalej zauważa francuski egzegeta, mandat ten nie był przez lud nigdy kwestionowany. Nawet w przypadkach, gdy Izraelici bezpośrednio atakowali władzę i autorytet Mojżesza, nie czynili tego zwracając się wprost do Pana, lecz zawsze przez pośrednictwo samego Mojżesza⁸¹.

Wydaje się, że były przynajmniej dwie takie próby, gdy Izraelici zakwestionowali autorytet Mojżesza w jego aspekcie epistemicznym. Co prawda nie podważano w nich samego faktu, że Boży prorok ma szczególny dostęp do Boga i że może z nim rozmawiać, jednak sugerowano, że nie jest to wyłącznie jego przywilej. W ten sposób zaatakowała go jego siostra Miriam wraz z ich bratem Aaronem (Lb 12,2), a także zgraja Koracha (Lb 16,3). Oba te wydarzenia miały już miejsce po przymierzu synajskim i w obu przypadkach sam JHWH obronił Mojżesza, a ukarał uzurpatorów.

Przede wszystkim jednak jego podopieczni słuchali go jako swego przywódcy, gdyż był on gwarantem ich bezpiecznego przejścia z niewoli egipskiej do wolności w Ziemi Obiecanej (wymiar deontyczny autorytetu). Będąc jeszcze w Egipcie, choć zniewoleni, mieli jednak

⁸¹ P. Buis, *Les conflicts entre Moïse et Israël dans Exode et Nombres*, *Vetus Testamentum* 28(1978), s. 262.

zagwarantowane minimum egzystencji. Opuszczenie tamtego kraju i pobyt na pustyni uzależnił ich od pomocy JHWH, którą otrzymywali za pośrednictwem Mojżesza. W ten sposób zrodził się posłuch dla rozporządzeń Bożego wybrańca, który był dla nich uosobieniem i gwarancją bezpieczeństwa⁸².

Jednakże, gdy pojawiało się silne poczucie zagrożenia, spowodowane np. brakiem pożywienia czy wody, lud występował w ostrych słowach przeciw swemu przywódcy (Wj 16,3; por. Lb 20,3-4). Częste szemranie na pustyni wprost skierowane było przeciwko władzy Mojżesza. Izraelici w ten sposób podważali deontyczny aspekt jego autorytetu.

Jak zauważa P. Buis, konflikty na pustyni pomiędzy narodem wybranym a jego przywódcą często były przedstawiane na kształt sporu sądowego. Stronami w tych sporach byli właśnie lud i Mojżesz, zaś sędzią, do którego obie strony się odwoływały, był Bóg JHWH⁸³. Już sama struktura literacka tych opisów pokazuje, że uznanie dla Mojżesza nie było ograniczone, lecz obarczone licznymi zastrzeżeniami. W momentach kryzysowych lud żądał wręcz usunięcia Mojżesza z jego funkcji. Szczególnie uwidoczniło się to podczas buntu po wywładzie w Ziemi Obiecanej. Izraelici, obawiający się przegranej z silnymi mieszkańcami Kanaanu, „mówili (...) jeden do drugiego: «Wybierzmy sobie wodza i wracajmy z powrotem do Egiptu»” (Lb 14,4). Co prawda wówczas nie byli w stanie zrealizować swego zamiaru, jednakże w pewien sposób Bóg tego dokonał trzydzieści osiem lat później. Ma to związek właśnie z grzechem Mojżesza przy wodach Meriba. Właśnie tam Bóg zapowiedział mu, że, ze względu na brak wiary i nieuświęcenie Jego imienia, nie on (wraz z Aaronem) wprowadzi Jego lud do Ziemi Obiecanej (por. Lb 20,12). P. Buis w tym Bożym wyroku widzi spełnienie dwóch celów. Po pierwsze, Bóg uwalnia lud (w tym miejscu przynajmniej zapowiada uwolnienie) od władzy Mojżesza. Jego urząd przejmie w bliskiej przyszłości Jozue (Lb 27, 15-23) i to właśnie on podbije upragniony kraj. Po drugie, Bóg poka-

⁸² Widać tu psychologiczny mechanizm kształtowania się autorytetu, podobny do pierwotnej biopsychicznej zależności dziecka od rodziców. Choć rodzice budzą w dziecku lęk, to jednocześnie są przedmiotem podziwu i szacunku. Ograniczone zaufanie do nich powoduje, że dziecko, najpierw nieświadomie, a następnie świadomie, akceptuje podawane przez nich reguły i wzorce zachowań. Por. Z. Chlewiński, S. Majdański, *Autorytet*, w: *Encyklopedia Katolicka KUL*, t. 1, Lublin 1973, kol. 1165.

⁸³ Por. P. Buis, *Les conflicts entre Moïse et Israël dans Exode et Nombres*, art. cyt., s. 261-263.

zał, że lud sam z siebie nie ma mocy, aby zmienić porządek ustanowiony z Bożego wyroku. Mojżesz sprawował swoją władzę nad Izraelitami tak długo, jak chciał tego JHWH⁸⁴.

Dla nas istotne znaczenie ma fakt, że w zestawieniu Lb 14,4 z Lb 20,12 uwidoczniło się, iż autorytet Mojżesza był dla ludu ograniczony. Jak zauważa bowiem J. Bartyzel, „w konkretnych sytuacjach nie każdy autorytet cieszy się statusem powszechnie uznanej legitymizacji, czyniącej z niego autorytet *de iure*, posiadając przy tym, dzięki sankcjonowanej przymusem zdolności uzyskiwania posłuchu, status autorytetu *de facto*”⁸⁵. Izraelici wyraźnie szanowali go wówczas, gdy stanowił dla nich konkretną pomoc (przewodnik na pustyni). Inaczej otwarcie kwestionowali pełnienie przez niego urzędu przywódcy. Nie mogli jednak w żaden sposób zmienić tego stanu rzeczy, dopóki Bóg podtrzymywał Mojżesza. Dopiero grzech Mojżesza przy wodach Meriba doprowadził do tego, że JHWH, karząc Mojżesza za jego zwątpienie, ujawnił ograniczoność jego władzy i autorytetu.

Ponadto, jeśli przyjmiemy, że na gwałtowne zachowanie Mojżesza i jego zwątpienie wpłynął kolejny bunt Izraelitów (por. Lb 20,2-5), to widzimy kolejne ograniczenie jego autorytetu. Od autorytetu oczekuje się bowiem pewnej stałości, niezależności od wpływu innych⁸⁶. Tymczasem Mojżesz przy wodach Meriba wykazał właśnie podatność na presję ze strony ludu. Ujawnił w ten sposób kolejną słabość i ograniczenie swojego autorytetu.

Jak zauważa dalej J. Bartyzel, bywają takie przypadki, że dany podmiot autorytarny zachowuje swoją zewnętrzną władzę, ale traci przy tym spontaniczny szacunek i życzliwość swoich podwładnych. Aby osiągnąć i zachować to drugie, konieczne jest pewne domniemanie wewnętrznej prawowitości moralnej tegoż podmiotu⁸⁷. Grzech Mojżesza przy wodach Meriba zapewne zachwiał takim przekonaniem wśród Izraelitów (o ile nie poddawali oni go w wątpliwość już wcześniej). Świadomość tego, że ich przywódca nie jest bez skazy wobec JHWH, a ponadto, że lud może skutecznie wywierać wpływ na pewne jego zachowania, niewątpliwie zaniżyła wartość jego autorytetu wśród całej społeczności. Lud traktował odtąd Mojżesza jako autorytet zna-

⁸⁴ Por. tamże, s. 263.

⁸⁵ Por. J. Bartyzel, *Autorytet*, w: *Encyklopedia białych plam*, t. 2, red. A. Winiarczyk, Radom 2001, s. 92-93.

⁸⁶ Por. W. Stróżewski, *Promieniowanie mistrza*, W drodze 402(2007), s. 59; W. Chrostowski, M. Mróz, *Oblicza kryzysu w Biblii*, dz. cyt., s. 118.

⁸⁷ Por. J. Bartyzel, *Autorytet*, art. cyt., s. 93.

czący czy wręcz wyjątkowy, ale jednak nie absolutny, mający swoje granice.

Jak wynika już z dotychczasowych rozważań, Bóg obdarzał Mojżesza wyjątkowymi względami. Poprzez obdarowanie Mojżesza funkcją o wyjątkowym znaczeniu i wyposażenie go w niezwykle dary i przywileje Mojżesz zyskał znaczący autorytet wśród współczesnych sobie ludzi. Respektem darzyli go nawet przedstawiciele obcych narodów: Egipcjanie (Wj 11,3) czy Madianici (Wj 18,19-23). Wśród rodaków natomiast stał się on postacią centralną i zajął kluczowe miejsce w ówczesnej strukturze społecznej Hebrajczyków.

Podziwiając postać wielkiego Mojżesza, należy jednak pamiętać, że jedynym źródłem jego autorytetu był sam Bóg JHWH. Wywyższenie Mojżesza było skutkiem wolnej decyzji Boga. On sam go powołał i On sam też zachował prawo, aby usunąć go w cień. Nadmierny w tym miejscu, że był już taki przypadek, w którym Bóg wystąpił stanowczo przeciw Mojżeszowi. Chodzi nam tu mianowicie o tajemnicze wydarzenie, które miało miejsce w trakcie powrotu Mojżesza do Egiptu z kraju Madianitów (Wj 4,24-26). Czytamy tam, że „JHWH spotkał Mojżesza i chciał go zabić” (Wj 4,24). Epizod ten od wieków rodził pytanie, dlaczego Bóg miałby próbować zabić swego sługę, którego dopiero co powołał i obdarzył szczególną misją. Niepewnym rozwiązaniem, jakie przytaczają na ogół komentatorzy, jest to, że Mojżesz zaniedbał w Madianie obrzezania swego syna. Wówczas napaść Boga miałaby stanowić karę za pogwałcenie przymierza⁸⁸. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że, błyskawiczna reakcja żony Mojżesza, Sefory, powstrzymała Boży zamiar, wydaje się, iż tamto wydarzenie raczej miało stanowić ostrzeżenie dla świeżo powołanego wyzwoliciela z niewoli egipskiej.

Kolejna interwencja Boga przeciw Mojżeszowi miała już charakter ostateczny. Ograniczenie władzy i autorytetu Bożego wybrańca miało miejsce właśnie przy okazji buntu ludu z powodu braku wody w Kadesz. Działanie Boga biegło wówczas w dwóch kierunkach: dotyczyło relacji Bóg – społeczność Izraela oraz Bóg – Mojżesz (i Aaron). Z jednej strony, Bóg zatroszczył się o obdarzenie ludu wodą (nawet pomimo braku wiary Mojżesza i Aarona), a poprzez to o ukazanie swego imienia jako świętego pośród swego ludu, z drugiej jednak strony, wyciągnął surowe konsekwencje ze słabości Mojżesza, który nie spełnił

⁸⁸ Por. S. Łach, *Księga Wyjścia. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy*, dz. cyt., s. 113-114, Tenże, *Oblubieniec krwi w Wj 4,24-26*, w: tamże, s. 313-315.

w całości stawianych mu wymagań. Brak wiary i nieobjawienie świętości Boga wobec Izraelitów przez przywódcę ludu spowodowało zapowiedź dotkliwej kary. Nie Mojżesz, lecz kto inny miał wprowadzić lud do Ziemi Obiecanej. W ten sposób Bóg postawił konkretną granicę władzy i autorytetowi tego, którego wcześniej sam powołał.

Nie było to zupełne pozbawienie Mojżesza autorytetu. Cała późniejsza tradycja przeczy temu dobitnie. Bóg mógł przecież ukarać go znacznie bardziej surowo, np. śmiercią natychmiastową (tak jak zginęli synowie Aarona, kapłani Nadab i Abihu za ofiarowanie Mu niewłaściwego kadzidła – Kpł 10,1-2). Już sama śmierć Mojżesza świadczy o tym, że Bóg nie przekreślił swego wybrańca zupełnie. Jej opis (Pwt 34,1-12) przypomina wszystkim trzy niezwykle szczegóły, które charakteryzowały umierającego Mojżesza: 1) mając sto dwadzieścia lat, cieszył się on w pełni zdrowym wzrokiem i fizyczną siłą (Pwt 34,7); 2) posiadał wyróżniającego się ducha mądrości, którego też przekazał swemu następcy, Jozuemu (Pwt 34,6); 3) doświadczał absolutnie wyjątkowego poznania Boga twarzą w twarz (Pwt 34,10)⁸⁹.

Ponadto G. W. Coats przypuszcza, że przy jego śmierci nie było obecnego żadnego człowieka⁹⁰. Wspominając zatem zapowiedź śmierci Jakuba (Rdz 46,4), amerykański uczony pisze, że Mojżeszowi oczy zamknął sam Bóg⁹¹. Nawet jeśli jest to interpretacja zbyt daleko idąca wobec tekstu hebrajskiego, to wydaje się, że wpisuje się ona w ogólny kontekst całego opisu śmierci Mojżesza: Bóg, pomimo że surowo ukarał swego sługę, to jednak nie pozostawił go samego. Sam zaś Mojżesz, jak pisze C. M. Martini, „popelniał wiele błędów, jego rozeznanie nie zawsze było idealne, został ukarany, ale przyjął tę karę, stając się dobrym i wiernym sługą Pana, wielkim przyjacielem Boga”⁹².

Zauważmy na koniec, że dzięki temu, iż Bóg postawił granice przywództwu Mojżesza i wypływającemu z niego autorytetowi, On sam objawił Izraelowi, ale i wszystkim narodom, że tylko On może być autorytetem absolutnym. Ani Mojżesz, ani żaden inny człowiek tu na ziemi nie jest w stanie spełnić wymogów autorytetu ostatecznego.

⁸⁹ Por. G. W. Coats, *Legendary Motifs in the Moses Death Reports*, *The Catholic Biblical Quarterly* 39(1977), s. 35-38.

⁹⁰ S. Łach, komentując Pwt 34,6 stwierdza, że trudno jest jednoznacznie stwierdzić na podstawie TM, kto pochował tego Bożego męża. Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy*, Poznań 1971, s. 296.

⁹¹ Por. G. W. Coats, *Legendary Motifs in the Moses Death Reports*, art. cyt., s. 40.

⁹² C. M. Martini, *Dwaj pielgrzymi na ścieżkach sprawiedliwości. Józef Egipski, Ignacy i... my*, Kraków 2000, s. 136.

Jedynie sam Bóg, istota najdoskonalsza i wartość najwyższa, a jednocześnie Osoba w pełni oddająca się człowiekowi, może stanowić ostateczne odniesienie i autorytet dla wszelkich ludzkich działań i decyzji. Prawda ta ma niewątpliwie szczególne znaczenie w kontekście współczesnego kryzysu autorytetu i wszelkich wartości.

ZAKOŃCZENIE

Bóg okazał w wydarzeniu w Kadesz swoją pełną suwerenność, zarówno poprzez samodzielne objawienie swej świętości (cudowny dar wody), jak i poprzez zapowiedź odsunięcia od władzy Mojżesza i pozbawienia go przez to części jego autorytetu. JHWH pokazał w ten sposób, że jedynym absolutnym autorytetem nie może być ani Mojżesz, ani jakkolwiek inny człowiek, a jedynie On sam. Tym samym, dla człowieka słuchającego w Biblii Bożego głosu, te ograniczenia autorytetu Mojżesza są znakiem tęsknoty za czymś lub za kimś jeszcze doskonalszym niż był ten Boży wybraniec. Słabość tak wielkiego człowieka pokazuje, że nasz ideał przywódcy, pośrednika i proroka musi być zrealizowany w kimś większym. Otwiera się tym samym perspektywa na wielkie proroctwo skierowane do Mojżesza u progu Ziemi Obiecanej: „Pan, Bóg twój, wzbudzi ci proroka spośród braci twoich, podobnego do mnie. Jego będziesz słuchał” (Pwt 18,15). Jeśli zarazem uwzględnimy wieńczącą cały Pięcioksiąg konstatację: „Nie powstał więcej w Izraelu prorok podobny do Mojżesza, który by poznał Pana twarzą w twarz, ani równy we wszystkich znakach i cudach, które polecił mu Pan czynić w ziemi egipskiej wobec faraona, wszystkich sług jego i całego jego kraju; ani równy mocą ręki i całą wielką grozą, jaką wywołał Mojżesz na oczach całego Izraela” (Pwt 34,10-12), to okaże się, że od śmierci Mojżesza trzeba wciąż oczekiwać na spełnienie tamtej wielkiej obietnicy. Oczekiwać mamy jednak już nie ponownego wcielenia tego samego Mojżesza, ale Mojżesza zupełnie nowego⁹³.

Tym nowym Mojżeszem, który rzeczywiście przyszedł i który w pełni mógł powiedzieć, że zna Boga, jest oczywiście Boży Syn, Jezus Chrystus⁹⁴. To On doprowadził do końca dzieło rozpoczęte przez przywódcę i proroka czasów Wyjścia: objawił nam Boże imię (por. J 17,26), w Nim zrealizowało się, przekazane przez Mojżesza Prawo (por. Mt 5,17; J 19,30) i On wreszcie wprowadził swój lud do praw-

⁹³ Por. M. Buber, *Moses*, Heidelberg 1966, s. 236-237.

⁹⁴ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, Kraków 2007, s. 17-19.

dziwej Ziemi Obiecanej – wiecznego przebywania z Bogiem (por. Hbr 9,24).

Odpowiadając na postawione we wstępie pytania, należy stwierdzić, że wielkość Mojżesza miała charakter ograniczony. Pomimo Bożego wybrania i wszelkich zasług Bożego męża w trakcie całego doświadczenia *Exodusu*, grzech popełniony przez niego przy wodach Meriba nie pozwala postawić go inaczej, jak tylko po stronie grzesznego narodu wybranego i całej grzesznej ludzkości. Choć Mojżesz stanowił dla swoich współczesnych, a także i dla długiej serii pokoleń wiernych żydów i chrześcijan, znaczący autorytet, nie może on jednak być uznany za autorytet niepodważalny, absolutny. Życiodajna woda, która wypłynęła ze skały w Kadesz nie była bowiem znakiem doskonałości i mocy ówczesnego przywódcy Izraelitów, ale wskazywała na świętość i chwałę samego Boga. Jak napisze wiele wieków później święty Paweł, duchową skałą, z której na pustyni pili Izraelici duchowy napój, był sam Jezus Chrystus (por. 1Kor 10,4). Typem Jego właśnie, wcielnego Bożego Syna, był w czasach Wyjścia Mojżesz. Właśnie ten Jezus, „nowy Mojżesz”, dla nas wszystkich stanowi najwyższy autorytet i wzór do naśladowania, tym razem już bez żadnych granic.

MOSES AS AN AUTHORITY IN THE PENTATEUCH

Summary

Although the word “authority” is not to be found in the Bible, there are many examples of characters of which, using modern language, we could say that they had considerable standing among their contemporaries. But according to the Sacred Scriptures, such an authority was often violently defied. Among numerous characters from the Old Testament, Moses plays a special role. Apart from Abraham, the father of the chosen nation, Moses is a key figure in the Salvation history. By accomplishing God’s mission to lead the descendants of Jacob out of Egypt and to take them to the Promised Land, Moses became the first true maker of the Israeli people and the first true believer in God JHWH. Because of this he gained a special authority among his followers and also among some pagans.